

XIX Zjazd rozpoczął obrady

W imię obrony pokoju na świecie WKP(b) poprowadzi naród radziecki do nowych wspaniałych zwycięstw

MOSKWA. — Agencja TASS donosi:

Dnia 5 października w wielkiej sali Pałacu Kremlo-
skiego rozpoczął się XIX Zjazd WKP(b). Na sali obrad —
delegaci na Zjazd, jak również liczni goście, przedstawici-
ciele ludu pracującego stolicy radzieckiej, robotnicy, dzia-
łacze państwowi i partyjni, przedstawiciele nauki i sztuki
oraz reprezentanci zagranicznych partii komunistycznych
i robotniczych.

Jest godzina 7. wieczór. Ukazanie się na trybunie towa-
rzysza Stalina i jego wiernych współbojowników tow. tow.
Mołotowa, Malenkowa, Woroszyłowa, Bułganina, Berii, Ka-
ganowicza, Chruszczowa, Andrejewa, Mikołajana, Kosygina,

witają delegaci długimi oklaskami. Wszyscy powstają
z miejsc. Rozlega się burza okrzyków.

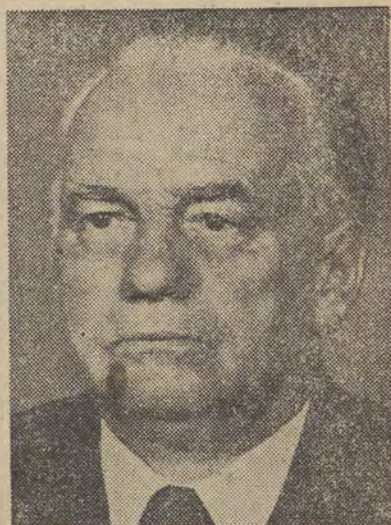
Zjazd otworzył, wygłaszając przemówienie inaugura-
cyjne, W. M. Mołotow. (Przemówienie podajemy poniżej).

Następnie dokonano wyboru prezydium Zjazdu w skła-
dzie 16 osób. Do prezydium weszli: Stalin, Mołotow, Ma-
lenkow, Beria, Woroszyłow, Bułganin, Kaganowicz, Chru-
szczow i inni.

Z kolei Zjazd wybrał Sekretariat, Komisję Redakcyjną
i Mandatową oraz zatwierdził porządek dzienny Zjazdu.

Następnie Zjazd wysłuchał referatu sprawozdawczego
Komitetu Centralnego WKP(b). Referat wygłosił sekre-
tary Komitetu Centralnego WKP(b) G. M. Malenkow.

Nad Odrą i Nysą
mamy przyjaciół



Trzy lata temu proklamowano
Niemiecką Republikę Demokratycz-
ną. To niezwykle wagi wydarzenie
historyczne poprzedziła ogromna
praca polityczna i wychowawcza nad
ludnością ówczesnej strefy radziec-
kiej.

W jej wyniku młode państwo już
od pierwszych dni swego istnienia
prowadzi politykę pokoju, przyjaźni
między narodami i nieustanną walkę
o zjednoczone, demokratyczne Niem-
cy.

Dzięki tej polityce za Odrą i Nysą
mamy przyjaciół. „Zadnemu szowi-
nistycznemu oszczerstwu nie uda się
naruszyć przyjaźni między
narodami niemieckimi i polskimi” —
zapewnia premier Grotewohl.

Istotnie, rząd NRD, Socjalistyczna
Partia Jedności i cały demokratycz-
ny obóz niemiecki z niezwykłą siłą
przeciwstawia się hecy rewizjoni-
stycznej, rozwijanej na Zachodzie
przez amerykańskich podżegaczy.

Jednocześnie zacieśniają współpra-
cę gospodarczą i kulturalną z Polską.
W stosunkach między obu narodami
podpisano umowy, zapewniające sta-
ły rozwój gospodarki NRD i Polski.
Współpraca ta świadczy o jednolitości
wysiłków obu narodów w walce o
pokój i lepsze jutro.

W tę współpracę, konieczną dla
dalszego wzrostu sił NRD, godzą pla-
ny amerykańsko-hitlerowskich orga-
nizatorów nowej wojny. Planom tym
naród niemiecki przeciwstawia
wzmoczoną pracę nad budową demo-
kratycznych Niemiec i twardą wolę
obrony osiągniętych zdobyczy, obro-
ny krzepnącej władzy ludu pracują-
cego.

Nielatwa to droga. NRD jednak
kroczy nią konsekwentnie. Toteż w
dniu święta narodowego swych przy-
jaciół masę pracujących Polaków prze-
syłają im najgorętsze życzenia po-
myślnych wyników w walce o pokój.
Ich walka bowiem jest i naszą wal-
ką.

Delegacja polska przybyła do NRD

BERLIN. — Dnia 6 bm. przybyła
do Berlina polska delegacja rządowa
na uroczystości, związane z trzecią
rocznicą proklamowania Niemieckiej
Republiki Demokratycznej.

W skład delegacji wchodzi: pre-
mier Józef Cyrankiewicz, przewod-
niczący CRZZ, Wiktor Kłosiewicz i
przewodnik pracy w zakładach „Ur-
sus”, Władysław Katuszewski.

Przemówienie W. M. Mołotowa

Towarzysze!

W imieniu Komitetu Centralnego
Partii witam delegatów na XIX
Zjazd partyjny, jak również naszych
drogich gości, reprezentujących tu
zagraniczne partie komunistyczne i
inne bratnie partie klasy robotni-
czej (burzliwe, długotrwałe oklas-
ki).

Pierwsze nasze słowa winni-
my poświęcić dzisiaj tym, którzy w
latach wojny z niemieckimi i inny-
mi agresorami bronili bohaterstwo
naszej radzieckiej ojczyzny i złożyli
swe życie za naszą słuszną sprawę.
Uczcijmy przez powstanie chlubną
pamięć poległych w tej wojnie, któ-
rzy oddali swe życie w walce prze-

ciwko faszyzmowi, o sprawę wolno-
ści i niezawisłości Związku Radziec-
kiego (wszyscy wstają).

Brak dziś wśród nas niektórych
wybitnych działaczy naszej partii.
Zmarł Aleksander Sergejewicz
Szczerbakow, który kierował pracą
polityczną w armii w trudnych la-
tach wojny i który znany jest par-
tii, zwłaszcza jako wybitny kierow-
nik moskiewskiej organizacji partyj-
nej. Nie ma wśród nas Michaiła
Iwanowicza Kalinina, którego tak
dobrze znał cały kraj i tak kochała
nasza partia. Zmarł Andrzej Alek-
sandrowicz Żdanow, jeden z utalen-
towanych przedstawicieli stalinow-
skiego kierowniczego trzonu partii.
Pamiętamy też innych zmarłych
przyjaciół i towarzyszy, których ży-
cie było nierozdzielnie związane z
partią. Na znak głębokiego szacun-
ku uczcijmy ich pamięć. (Wszyscy
wstają).

Poprzedni Zjazd naszej partii od-
był się w 1939 roku. W minionym
okresie zaszły wydarzenia o wielkiej
doniosłości historycznej.

Jak wiadomo, pokojową pracę na-
szego narodu zakłóciła wiarołomna
napaść niemieckiego faszyzmu na
Związek Radziecki. Musieliśmy
przerwać pracę nad wykonaniem za-
dań trzeciej pięcioletki. Wypadło
nam przestawić się całkowicie na
potrzeby wojny, podporządkowując
wszystko sprawie rozgromienia wro-
ga, który wtargnął na nasze teryto-
rium.

Druga wojna światowa była naj-
większą próbą dla młodego wielona-
rodowego państwa radzieckiego. By-
ła ona jednocześnie wszechstronnym
sprawdzeniem słuszności polityki na-
szej partii. W latach wojny naród
radziecki przeżył niemało trudnych
dni i poniósł ciężkie ofiary. Ale w
ogniu tych wydarzeń Związek Ra-
dziecki nie osłabł i nie zachwiał się,
lecz pod przewodnictwem naszej partii je-
szcze bardziej zahartował się i wzmo-
cił jako państwo socjalistyczne, na-
brał jeszcze większej ufności w swe
siły, w niezwykłość swojej wiel-
kiej sprawy.

Druga wojna światowa zakończy-
ła się klęską agresorów faszystow-
skich, co w rozmaity sposób przyczy-
niło się do wyzwolenia sił ruchu na
rodowo — wyzwoleniec w Europie
i Azji. W nowych warunkach,
zwłaszcza wobec rozstrzygającej ro-
li, jaką odegrał w tej wojnie Zwią-
zek Radziecki, stał się możliwy do-
konany w okresie powojennym zwrot
szeregu krajów z kapitalistycznej
drogi rozwoju na nową drogę, na

drogę utworzenia i rozwoju państw
demokracji ludowej. Zapoczątkowa-
ny został przez to nowy etap w roz-
woju socjalizmu międzynarodowego.

(Dokończenie na str. 2).

J. Stalin przesłał depeszę do premiera Grotewohla z okazji święta narodowego

MOSKWA. — Przewodniczący Ra-
dy Ministrów ZSRR, J. Stalin, wy-
stosował do premiera Niemieckiej
Republiki Demokratycznej Otto Gro-
tewohla depeszę treści następującej:

Z okazji święta narodowego —
trzeciej rocznicy utworzenia Niemiec-
kiej Republiki Demokratycznej —
przesyłam pozdrowienia narodowi
niemieckiemu, rządowi i ośrodkom
Wam, towarzyszu premierze.

Proszę Was o przyjęcie życzeń dal-
szych sukcesów w wielkim dziele
tworzenia zjednoczonych, niezawis-
łych, demokratycznych, miłujących
pokój Niemiec.

J. STALIN

W Berlinie odbyła się uroczysta akademія z okazji święta narodowego NRD

BERLIN. — Dnia 6 bm. w przed-
dzień trzeciej rocznicy proklamowa-
nia Niemieckiej Republiki Demo-
kratycznej, odbyła się w wielkiej
sali Opery Państwowej w Berlinie
uroczysta akademія.

Zgromadzeni na sali przedsta-
wicieli świata politycznego, pracy,
gospodarczego i kulturalnego NRD
powitali długotrwałymi burzliwymi
oklaskami przewodniczącego Prezy-
dium Rady Najwyższej ZSRR, Mi-
kołaja Szwernika i Prezydenta
NRD Wilhelma Piecka, którzy w
otoczeniu przewodniczącego Izby
Ludowej Dieckmanna i ministra
spraw zagranicznych Dertingera za-
jęli miejsca w łóż honorowej.

Po odegraniu hymnów narodo-

W 3 rocznicę powstania NRD Gorące życzenia Prezydenta Bieruta dla narodu niemieckiego

Do
Towarzysza
WILHELMA PIECKA
Prezydenta Niemieckiej
Republiki Demokratycznej
Berlin

Z okazji trzeciej rocznicy pow-
stania Niemieckiej Republiki De-
mokratycznej przesyłam Wam,
Towarzyszu Prezydencie oraz na-
rodowi niemieckiemu serdeczne
gratulacje w imieniu narodu pol-
skiego i moim własnym.

Życzę Niemieckiej Republice
Demokratycznej sukcesów w wal-
ce o pokój świata, którą prowa-
dzimy wspólnie pod przewodnictwem
Wielkiego Związku Radzieckie-
go.

Gorąco życzę Niemieckiej Re-
publice Demokratycznej osiągnięć
w budownictwie podstaw
socjalizmu oraz rychłego urze-
czywistnienia najgorętszych pra-
nień i dążeń narodu niemieckie-
go — zjednoczenia wolnych i de-
mokratycznych Niemiec.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Także min. Stefan Wierbłow-
ski wystosował na ręce mini-
stra Spraw Zagranicznych NRD
Dertingera depeszę gratulacyj-
ną.



REFERAT
SPRAWOZDAWCZY
KC WKP(b)
wygłoszony przez
G.M. MALENKOWA
na XIX Zjeździe Partii
podajemy na str. 3, 4, 5, 6

M. Szwernik na czele delegacji ZSRR przybył do Berlina

BERLIN. — Dnia 5 bm., w zwią-
zku z uroczystościami, związanymi z
trzecią rocznicą proklamowania Nie-
mieckiej Republiki Demokratycznej
przybyła do Berlina delegacja rzą-
dowa Związku Radzieckiego z prze-
wodniczącym Prezydium Rady Naj-
wyższej ZSRR M. Szwernikiem na
czele.

Delegację radziecką powitali na
lotnisku Schoenefeld: przewodniczą-
cy Izby Ludowej NRD Johannes
Dieckmann, p. t. premiera wicepre-
mier Heinrich Rau, wicepremier
Otto Nuschke, dr Lothar Bolz
i Paul Scholtz.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA. — Minister Obrony Na-
rodowej, Marszałek Polski Konstanty
Rokossowski, przyjechał w dniu 6 bm. am-
basadora nadzwyczajnego i pełnomoc-
nego Chińskiej Republiki Ludowej w Pol-
sce, pana Tsen Jun-czuana.

Przemówienie inauguracyjne W. M. Mołotowa

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Tym się tłumaczy, czemu w obecnych czasach wzmożło się kierownicze oddziaływanie ideowe naszej partii na wszystkie dziedziny życia kraju i dlatego nasz naród darzy tak wielką miłością swoją partię — Partię Lenina-Stalina. (Długotrwałe oklaski).

Tłumaczy to także, dlaczego nasza partia, jej kierownictwo stalinowskie cieszy się dzisiaj tak wysokim autorytetem międzynarodowym, tak wielkim zaufaniem i szacunkiem mas pracujących innych krajów (burzliwe, długotrwałe oklaski).

W warunkach powojennych Związek Radziecki skupił swe siły na zadaniach odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki narodowej, jak również na zadaniach utrzymywania i utrwalenia pokoju między narodami.

Na obecnym Zjeździe mamy omówić dyrektywy w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR. Wyniki ubiegłego roku, a także osiągnięcia gospodarcze bieżącego roku świadczą, że masy pracujące naszego kraju zdobyły już znaczne sukcesy w dziedzinie wykonania wspólnych zadań pięcioletki.

Ażeby zdążyć pewnym krokiem na przód, powinniśmy jeszcze bardziej stanowczo walczyć z istniejącymi w naszej pracy brakami, walczyć o przezwyciężenie nastrojów samouspokojenia i samozadowolenia biuro-

kratycznego, gdziekolwiek by się ujawniały, pamiętając, że krytyka i samokrytyka jest bojowym, nieodzownym orężem komunisty, i że jest to nasza, radziecka metoda podnoszenia samodzielności mas.

Uchwały Zjazdu porwą partię i cały naród radziecki nie tylko do wykonania, lecz do przekroczenia nowego planu pięcioletniego. Będzie to oznaczało dalsze i wszechstronne umocnienie potęgi państwa radzieckiego oraz dalsze poważne podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu: klasy robotniczej, chłopstwa kolchozowego, Inteli gencji radzieckiej. Tym samym realizując pięcioletkę, naród radziecki wywalczy nowe doniosłe sukcesy na drodze stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu (burzliwe oklaski).

Nie zapominamy oczywiście i o tym, że Związek Radziecki żyje „w systemie państw”, że istnieje obóz imperialistyczny, który ma awanturnicze plany zabiorcze, który zbroi się coraz bardziej, wznieca wszelkimi sposobami historię wojenną i przygotowuje się do rozpętania nowej wojny światowej.

Na czele tego agresywnego, antydemokratycznego obozu stoją reakcyjne koła Stanów Zjednoczonych, wykonujące wolę monopolu kapitalistycznego, które, ogarnięte nienasyconą żądzą zwiększenia zysków, dą-

żą do zdobycia siłą panowania nad światem.

Właśnie koła rządzące USA ponoszą główną odpowiedzialność za zbrodniczą wojnę w Korei, za zabór wyspy chińskiej Taiwan, za przekształcenie Niemiec zachodnich i Japonii w państwa zależne, jak również za utworzenie na zachodzie i wschodzie agresywnych sojuszków wojskowych, w rodzaju bloku północno-atlantycznego, wymierzonych przeciwko państwom miłującym pokój — Związkowi Radzieckiemu, Chińskiej Republice Ludowej i krajom demokracji ludowej.

Nic jednak nie może przesłonić poważnego osłabienia światowego systemu kapitalistycznego, jakie nastąpiło w ostatnich latach, zwłaszcza gdy w okresie powojennym odpadł od tego systemu szereg państw o łącznej liczbie 800 milionów mieszkańców.

Nie też nie może przesłonić niezdolności krajów kapitalistycznych do opanowania narastającego niebezpieczeństwa nowego kryzysu ekonomicznego i dalszego wzrostu masowego bezrobocia, co prowadzi zarazem do pogłębienia sprzeczności i tarć między tymi państwami i do nieufności między państwami i walce klas w tych krajach.

Zadane wysiłki podlegają wojennym i zgrai ich ciurów gazetowych, starających się przywdziać maskę pokojowości i jednocześnie otumaniając czytelników prasy burżuazyjnej przez szerzenie oszczerstw o agresywności Związku Radzieckiego, nie zdołają zatrzeć faktu, że właśnie agresywne koła obozu imperialistycznego raz po raz zagrażają wolności i niezawisłości narodowej ludów, zagrażają pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu.

Im bardziej odstania się kruchość i niepewność dalszych perspektyw oraz słabość wewnętrzna społecznego kapitalizmu, który znajduje się w stadium ogólnego kryzysu i coraz intensywniejszego stacjonowania do reżimu faszystowskiego, tym bardziej agresywne stają się główne mocarstwa obozu imperialistycznego i ich zbrojeczka propaganda nowej wojny.

Obozowi reakcji i agresji przeciwstawia się drugi obóz — międzynarodowy obóz obrony pokoju i demokracji. Na czele tego miłującego pokój demokratycznego obozu z natury rzeczy stoi Związek Radziecki, broniący niezłomie i niezmiennie polityki zachowania i utrwalenia pokoju między narodami (długotrwałe oklaski).

W związku z tym nie można nie podkreślić, że najważniejszym wynikiem drugiej wojny światowej jest historyczny fakt, iż Związek Radziecki wyszedł ostatecznie ze stanu izolacji międzynarodowej. Obecnie sprawy pokoju i demokracji bronią wspólnie ze Związkiem Radzieckim kraje demokracji ludowej, Chińska Republika Ludowa, Niemiecka Republika Demokratyczna.

Poza tym obrona pokoju i demokracji opiera się obecnie na potężnym, międzynarodowym ruchu obrońców pokoju, który jednoczy setki milionów ludzi, a wśród nich wiele milionów obrońców pokoju w krajach kapitalistycznych.

Walcząc o zapewnienie pokoju, my, ludzie radzieccy, nie zapominamy ani na chwilę, że konieczna jest należyta czujność i gotowość do aktywnego odparcia wszelkiej agresji ze strony wojowniczego obozu imperialistycznego.

Bez tego nie można bronić naprawdę sprawy zachowania i utrwalenia pokoju. Kierujemy się przy tym znanym wskazaniem Towarzysza Stalina, które stało się podstawą walki narodów o sprawę pokoju:

„Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca (burzliwe, długo nie milknące oklaski). Wojna może stać się nieuniknioną, jeżeli podlegniemy wojennym udom się omołotić ścieg kłamstw masy ludowe, oszukać je i wciągnąć je do nowej wojny”.

Obecny zjazd partyjny będzie świadectwem, jak bardzo wzrosły i okrzepły siły Związku Radzieckiego, odczynny zwycięskiego socjalizmu. Wykona on też swe główne zadanie — oświecenia mocnym światłem marksizmu-leninizmu dalszych dróg do nowych i jeszcze chlubniejszych zwycięstw socjalizmu w naszym kraju i do dalszego, jeszcze szerszego i po-

teźniejszego zespolenia międzynarodowych sił demokratycznych w imię obrony pokoju na całym świecie (długotrwałe oklaski).

Partia nasza przychodzi na XIX Zjazd tak potężna i zespolona jak jeszcze nigdy (długotrwałe oklaski). Sztandar naszej partii, owiany chwałą stoczonych bojów i wielu zwycięstw, wznosi się wysoko w górę i wzywa nasz naród naprzód, do zwycięstwa komunizmu (długotrwałe oklaski).

Imię wodza naszej partii, imię Stalina wyraża najlepsze nadzieje i dążenia całej postępowej ludzkości (Burzliwe, długo nie milknące oklaski). Wszyscy wstają.)

Niech żyje Partia Lenina-Stalina! (Burzliwe oklaski.)

Niech żyje XIX Zjazd Partyjny! (Burzliwe oklaski.)

Niech żyje i cieszy się zdrowiem przez wiele lat nasz ukochany, wielki Stalin!

Rozlega się burzliwa, długo nie milknąca owacja. Wszyscy wstają z miejsc. Grzmia okrzyki: „Niech żyje wielki Stalin!” „Towarzyszu Stalinowi — hurra!” „Chwała wielkiemu wodzowi partii i narodu, Towarzyszu Stalinowi!” „Niech żyje nasz ukochany Stalin!”



Dnia 2 bm. odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego w Instytucie Polsko-Radzieckim w Warszawie połączona z przekazaniem darów Ambasady ZSRR dla Instytutu. Dary te obejmują ponad 3 tysiące cennych wydawnictw naukowych specjalnie dobranych dla potrzeb Instytutu oraz przenośny aparat filmowy, epidiaskop i rzutnik z dużą ilością filmów popularno-naukowych. Na zdjęciu: fragment wystawy darów Ambasady ZSRR dla Instytutu.

Będziemy pracowali tak jak Wy...

Dodatkowymi zobowiązaniami uczcili robotnicy XIX Zjazd WKP(b)

— Dyrektywy XIX Zjazdu WKP(b) będą nam drogowskazem w dalszej naszej pracy przy pomnaniu sił Polskiej Ludowej, przy realizowaniu Programu Wyborczego Frontu Narodowego, przy wzmacnianiu obozu pokoju, wolności i socjalizmu... — słowem tym towarzyszyły burzliwe oklaski.

Zebrani na masówce pracownicy ZPB im. I. Dzwizji Kościuszkowskiej podejmowali — wczoraj — dodatkowe zobowiązania dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b). I tak między innymi załoga tkalni oddziału I postanowiła podnieść jakość produkcji o 0,7 procent, a pracownicy z tkalni centralnej podnieść wydajność o 4 procent w porównaniu z miesiącem wrześniem.

Na zakończenie masówki zebrani uchwalili treść listu do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b).

PLAN ROCZNY — 20 GRUDNIA!

— Na cześć XIX Zjazdu WKP(b) wykonamy roczny plan produkcji o dalsze dwa dni wcześniej — tj. już na dzień 20 grudnia br. padło wczoraj zobowiązanie załogi ZPB im. Szymańskiego.

Entuzjazm zebranych na masówce witał poszczególne zobowiązania ro-

botników. Słowa oznajmiające, że zakłady dadzą dodatkowo 27 tys. kg przędzy, nagrodzono burzą oklasków.

Poważne zobowiązania zgłosiła tkalnica.

— Plan października wykonamy w 102 proc! — brzmiało postanowienie tkaczy.

ZWIĘKSZA OBSŁUGA KROSIEN

Równie podniosły przebieg miała masówka robotnicza zwołana w zakładach im. Wróblewskiego, gdzie referat okolicznościowy wygłosił sekretarz organizacji partyjnej ob. Szaradowski.

— Zwiększymy obsługę krosien na tkalni — padały zobowiązania.

— W październiku damy na cześć Zjazdu dodatkowo 15 tys. m. tkanin — zapowiedzieli robotnicy z drukarni. Załoga bielnika w tym samym czasie zobowiązała się zwiększyć produkcję o dalszych 10 tys. m. (fb)

— XIX ZJAZD TO BODZIEC W NASZEJ PRACY...

— Dla wszystkich, którzy dzięki przyjaźni, pomocy i przykładowi Związku Radzieckiego mogą uczestniczyć w budowie socjalizmu w Polsce — obrady XIX Zjazdu WKP(b) są dalszym potężnym bodźcem do pomnożenia wysiłków w codziennej pracy.

Tymi słowami witali wczoraj pracownicy ZPB im. Harnam XIX Zjazd WKP(b). Słowa te poparli czynem.

— Wraz z całym zespołem drugiej zmiany postanawiamy wyprodukować 600 kg przędzy — brzmiało zobowiązanie Bronisławy Nowak.

Roman Bonik, tkacz, który swój roczny plan wykonał już 26 września br. zobowiązał się do końca października wyprodukować jeszcze 50 m tkanin. Słowa znanego i cenionego przez załogę przodownika sala nagrodziła hucznymi oklaskami. (g)

Wystawa poświęcona XIX Zjazdowi WKP(b)

MOSKWA. — W salach biblioteki Akademii Nauk ZSRR otwarto wystawę poświęconą XIX Zjazdowi WKP(b). Liczne eksponaty ilustrują gigantyczne osiągnięcia kraju radzieckiego we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej i kultury.

Liczne dokumenty i eksponaty odzwierciedlają realizację stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody oraz ogromne perspektywy rozwoju gospodarki narodowej i w związku z wzniesieniem wielkich budowli komunizmu.

Specjalny dział poświęcony jest sukcesom produkcyjnym mas pracujących krajów demokracji ludowej we współpracy i podjętym dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b).

Kandydaci woj. łódzkiego Okręg nr 12 — Skierniewice

W związku z przedstawieniem podpisów pod zdjęciami, zamieszczonymi w poprzednim numerze naszego pisma, powtarzamy je po niżej we właściwym porządku.



STANISŁAW KOWALCZYK

Urodził się w rodzinie matorolnego chłopca w gromadzie Rzeczce w powiecie łódzkim. Po ukończeniu szkoły powszechnej zaczął pracować w cukrowni „Łyszkowice” pow. łódzkiego.

Po wojnie stał do pracy w Związku Samopomocy Chłopskiej, gdzie szybko zaskarbia sobie zaufanie.

Od 1950 do 1951 roku pełnił funkcję sekretarza gminnego ZSCh, a od 1951 do chwili obecnej — prezesa gminnego Związku. Jako matorolny chłop jest Stanisław Kowalczyk dobrym przykładem dla okolicznych gospodarzy: plan skupu z własnego gospodarstwa wykonał w 130 proc., a żywca — w 100 proc.



MARIAN MRÓWCZYŃSKI

Syn robotnika sezonowego. Już od 14 roku życia pracuje na utrzymanie swoje i rodziny. W czasie okupacji był więźniem Gross-Rosen i Dachau. Po wyzwoleniu przebywał w Austrii.

Po powrocie do Polski pracuje w Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych, gdzie awansuje z robotnika na najstra. Jest przodownikiem pracy i racjonalizatorem. Za wzorową pracę został odznaczony srebrnym krzyżem zasługi.



JÓZEF ZBUDNIEWEK

Jest synem średniorolnego chłopca, obciążonego licznym potomstwem. Od czternastego roku życia pracuje u wiejskich bogaczy. Mimo ciężkich warunków kończy 7 klas szkoły powszechnej. Następnie pracuje w spółdzielni spożywców w Goździanowie jako furman, ucąc się równocześnie na kursie spółdzielczym. W tym też czasie należy do „Wici”. W czasie okupacji bierze udział w Batalionach Chłopskich jako kolporter. W 1948 roku zorganizował w swej gromadzie koło Stronnictwa Ludowego, którego był czynnym członkiem.

W 1950 r. współorganizuje spółdzielnię produkcyjną. Po kilku miesiącach jej istnienia został obrany przewodniczącym.

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) NA XIX ZJEŹDZIE PARTII

Referat sekretarza KC WKP(b) G. M. Malenkowa

I. Sytuacja międzynarodowa ZSRR

Towarzysze! Okres, jaki upłynął od XVIII Zjazdu Partii, był pełen wydarzeń o światowym znaczeniu historycznym.

Druga wojna światowa wstrząsnęła od gruntu podstawi życia wielu narodów i państw i zmieniła oblicze świata. Wojna, przygotowana przez siły międzynarodowej reakcji imperialistycznej i rozpętana na wschodzie przez militarną Japonię, na zachodzie zaś przez Niemcy hitlerowskie, pogrążyła plany jej inspiratorów i dzięki bohaterstwu walce narodu radzieckiego zakończyła się nieprzewidywanymi dla imperialistów wynikami.

Zamiast unicestwienia czy też osłabienia Związku Radzieckiego nastąpiło wzmocnienie ZSRR; wzrósł autorytet międzynarodowy Związku Radzieckiego. Zamiast osłabienia i rozgromienia demokracji nastąpiło odpadnięcie od kapitalizmu szeregu krajów Europy centralnej i południowo-wschodniej i umocnienie w nich ustroju demokracji ludowej. Zamiast dalszego ujarzmania ludów kolonialnych i krajów zależnych — nastąpił nowy potężny wzrost walki narodowo-wyzwoleńczej w tych krajach, zaostriżyła się kryzys kolonialnego systemu imperializmu. Dotkliwy cios zadało całemu światowemu systemowi imperialistycznemu historyczne zwycięstwo wielkiego narodu chińskiego. Obecnie trzecia część ludzkości jest już wyrwana spod uścisku imperializmu, wyzwolona od kajdan wyzysku imperialistycznego.

W całym świecie kapitalistycznym w wyniku wojny trzy wielkie państwa — Niemcy, Japonia i Włochy wypadły z szeregu wielkich mocarstw, zaś Francja i Anglia utraciły swoje dawne pozycje.

Okres powojenny jest okresem dalszego osłabienia światowego systemu kapitalistycznego i wzrostu sił demokracji i socjalizmu.

W dziedzinie ekonomicznej lata powojenne były latami rastania nowych trudności gospodarczych w krajach kapitalistycznych, latami wzmocnionej ekspansji imperializmu amerykańskiego i w związku z tym zaostriżenia sprzeczności pomiędzy krajami kapitalistycznymi. Sprzeczności te zostały spotęgowane przez próby kół imperialistycznych znalezienia wyjścia z trudności gospodarczych drogą militarystyki i przygotowania nowej wojny.

W dziedzinie politycznej okres powojenny cechowało powstanie dwóch obozów — obozu agresywnego, antydemokratycznego z USA na czele i obozu miłującego pokój, demokratycznego. W ciągu tego czasu w świecie kapitalistycznym nowym ośrodkiem reakcji i agresji stały się Stany Zjednoczone i stamtąd płynie obecnie główne niebezpieczeństwo dla sprawy pokoju, dla sprawy wolności i niepodległości narodów ludów. W obliczu tego niebezpieczeństwa siły miłujące pokój stanęły we wszystkich krajach do zdecydowanej walki w obronie pokoju i niezawisłości narodowej swoich krajów.

Związek Radziecki kontynuował w okresie powojennym swój przerwany przez wojnę marsz drogą wskazaną przez XVIII Zjazd Partii, drogą pokojowego rozwoju i stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu. Lata powojenne były latami wielkich osiągnięć w przemyśle i transporcie, w rolnictwie, we wszystkich dziedzinach nauki, kultury i sztuki. Jednocześnie by-

ły to lata dalszego utrwalenia ustroju radzieckiego, umacniania moralno-politycznej jedności społeczeństwa radzieckiego i przyjaźni między narodami naszego kraju.

Przez wszystkie te lata Związek Radziecki toczył aktywną walkę o zachowanie i umocnienie pokoju na całym świecie.

Rozpatrzmy podstawowe zagadnienia sytuacji międzynarodowej.

1. Dalsze osłabienie światowego systemu kapitalistycznego i sytuacja gospodarcza w krajach kapitalizmu

Ogólny obraz światowej sytuacji gospodarczej w chwili obecnej cechują dwie linie rozwoju.

Jedna linia — to linia nieprzerwanego wzrostu pokojowej ekonomiki Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, ekonomiki, która nie zna kryzysów i rozwija się w celu zapewnienia maksymalnego zaspokojenia materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa. Ekonomia ta zapewnia systematyczne podnoszenie stopy życiowej mas ludowych i pełne zatrudnienie siły roboczej. Cechą charakterystyczną tej ekonomiki jest przyjazna współpraca gospodarcza krajów, wchodzących w skład obozu demokratycznego.

Druga linia — to linia ekonomiki kapitalizmu, którego siły wytwórcze drepną na miejscu, ekonomiki, miotającej się w kleszczach coraz bar-

dziej pogłębiającego się ogólnego kryzysu kapitalizmu i stale powtarzających się kryzysów ekonomicznych, linia militarystyki i jednonostronnego rozwoju galezi produkcji pracujących na rzecz wojny, linia walki konkurencyjnej między krajami, ujarzmania jednych krajów przez inne. Taka sytuacja powstaje wskutek tego, że ekonomika ta rozwija się nie w interesie społeczeństwa, lecz w celu zapewnienia maksymalnych zysków dla kapitalistów drogą eksploatacji, ruiny i pauperyzowania przeważającej części ludności danego kraju, drogą ujarzmania i systematycznego okradania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie drogą wojen i militarystyki gospodarki narodowej.

Rozwój produkcji w ZSRR i w krajach kapitalistycznych charakteryzują następujące dane:

WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ W ZSRR I W KRAJACH KAPITALISTYCZNYCH W LATACH 1929 — 1951

(w procentach w porównaniu z rokiem 1929)

Lata	1929	1939	1943	1946	1947	1948	1949	1950	1951
ZSRR	100	552	573	466	571	721	870	1082	1266
USA	100	99	217	155	170	175	160	182	200
Anglia	100	123	—*	112	121	135	144	157	160
Francja	100	80	—	63	74	85	92	92	104
Włochy	100	108	—	72	93	97	103	118	134

*) danych nie publikowano.

Jak widać z przytoczonej tablicy, produkcja przemysłowa ZSRR w roku 1951 wyrażała się cyfrą 1266 proc. w stosunku do roku 1929 tzn. powiększyła się w ciągu tego okresu prawie 13-krotnie, przemysł radziecki w okresie powojennym, tak samo jak i przed wojną, kroczy niezmiennie po linii wstępującej na gruncie rozwoju produkcji pokojowej.

Z przytoczonej tablicy wynika również, iż w Stanach Zjednoczonych produkcja przemysłowa w okresie od roku 1929 do roku 1939 dreptała na miejscu, następnie podniosła się jedynie wskutek gwałtownego zwiększenia produkcji przemysłowej w okresie drugiej wojny światowej, po czym znacznie się skurczyła i podniosła się znowu dopiero na skutek rozwijania działań wojennych przeciwko narodowi koreańskiemu i przejścia do wzmoczonego wysiłku zbrojnego i w związku z tym wzrosła w roku 1951 w porówna-

niu z rokiem 1929 dwukrotnie. Produkcja przemysłowa Anglii wzrosła w tym samym okresie zaledwie o 60 proc., w szeregu zaś innych krajów kapitalistycznych Europy zachodniej przemysł wciąż jeszcze drepce wokół poziomu z 1929 roku.

W europejskich krajach demokracji ludowej, mimo że uciarpiały one wskutek wojny znacznie więcej niż kraje kapitalistyczne Europy zachodniej, przedwojenny poziom produkcji przemysłowej został przekroczony w roku 1951: w Polsce — 2,9 raza, w Czechosłowacji — 1,7 raza, na Węgrzech — 2,5 raza, w Rumunii — 1,9 raza, w Bułgarii — 4,6 raza, w Albanii — przeszło pięciokrotnie. W krajach tych trwa również nieustanny wzrost rolnictwa, szczególnie szybko rozwija się produkcja roślin przemysłowych. Poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie hodowli.

Wielkie osiągnięcia w rozwoju swej gospodarki ma Nie-

miecka Republika Demokratyczna. W 1952 roku produkcja przemysłowa republiki nie tylko osiągnęła poziom przedwojenny, ale przekroczyła go o 36 proc., produkcja przemysłowa była w 1951 roku 2,4 raza większa aniżeli w roku 1946; z roku na rok rośnie hutnictwo, przemysł budowy maszyn, przemysł chemiczny, produkcja energii elektrycznej. Rolnictwo przekroczyło poziom przedwojenny zarówno pod względem obszaru zasiewów, jak i pod względem wysokości plonów.

Szybko rozwija się ekonomika Chińskiej Republiki Ludowej. Naród chiński pracuje z ogromnym entuzjazmem i po myślnie przezwycięża ciężkie następstwa wieloletniej rujnającej wojny przeciwko japońskim najazdom i reakcji kumintangowskiej.

Przemysł Chin od chwili utworzenia władzy ludowo-demokratycznej rozwija się w szybkim tempie: produkcja przemysłowa w roku 1951 zwiększyła się przeszło dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1949. Odbudowano transport kolejowy, w intensywnym tempie buduje się nowe koleje. W wyniku wielkiej reformy rolnej, przeprowadzonej przez chiński rząd ludowy, osiągnięto wielkie sukcesy w rolnictwie: produkcja zbóż wzrosła w 1951 roku do 128 proc. w porównaniu z rokiem 1949, bawełny — do 252 proc. Podczas gdy w dawnych Chinach finanse kraju były w stanie całkowitego upadku i inflacja dochodziła do ogromnych rozmiarów, rząd ludowy Chin umocnił gospodarkę finansową i zapewnił walucie trwałość.

W Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej po wyzwoleniu jej od japońskich kolonizatorów nastąpił wielki rozwój gospodarki. Produkcja przemysłowa wzrosła już w 1949 roku czterokrotnie w porównaniu z rokiem 1946. Na wsi po przeprowadzeniu przez rząd ludowo-demokratyczny reformy rolnej, obszar zasiewów zwiększył się prawie o 25 proc. Znacznie wzrosła wysokość plonów wszystkich roślin uprawnych. Napad imperialistów amerykańskich przerwał pokojową twórczą pracę mas ludowych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Amerykańskie i inne wojska, występujące pod flagą ONZ, w barbarzyński sposób burzą spokojne miasta i wsie Korei północnej, jej przemysł i rolnictwo.

Wielkie sukcesy osiągnęła Mongolska Republika Ludowa w rozwoju swej ekonomiki. Z roku na rok rośnie i umacnia się gospodarka narodowa republiki, wzrasta dobrobyt materialny i rośnie kultura narodu mongolskiego. Podstawowa dziedzina gospodarki kraju — hodowla stała się podnośnią, pogłowie zwierząt gospodarskich zwiększyło się w ciągu istnienia republiki 2,5 raza; całe pogłowie zwierząt gospodarskich jest obecnie własnością pracującego chłopstwa. Produkcja przemysłu państwowego i spółdzielczego wzrosła w ciągu ostatniego dziesięciolecia prawie trzykrotnie.

Wszystkie dane, charakteryzujące rozwój produkcji w krajach kapitalistycznych i w krajach obozu demokratycznego, świadczą, że produkcja przemysłowa krajów kapitalistycznych, nie wyłączając produkcji przemysłowej USA,

pod względem tempa rozwoju pozostaje znacznie w tyle za tempem rozwoju przemysłu ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Z danych tych wynika następnie, że produkcja przemysłowa krajów kapitalistycznych wzrastała w pewnej mierze jedynie w związku z przygotowaniem wojennymi i z obsługą maszyn wojennej w okresie wojny.

Druga wojna światowa nie tylko nie usunęła sprzeczności ekonomicznych i politycznych kapitalizmu, lecz przeciwnie, jeszcze bardziej zaostriżyła te sprzeczności, zdeorganizowała gospodarkę krajów kapitalistycznych i pogłębiła ogólny kryzys systemu kapitalistycznego. Druga wojna światowa zawiodła nadzieje wielkiej burżuazji państw imperialistycznych. Każde z obu ugrupowań kapitalistycznych, które wystąpiły przeciwko sobie w okresie wojny, liczyło na to, że przez użycie siły zbrojnej doprowadzi do nowego podziału świata, zagarnie nowe źródła surowców, rozszerzy rynki zbytu dla swoich towarów, a więc umocni własną sytuację gospodarczą kosztem swoich przeciwników i osiągnie panowanie nad światem.

Jednakowoż rachuby te zawiodły; mimo, że Niemcy i Japonia zostały utracone jako główni konkurenci trzech głównych krajów kapitalistycznych — USA, Anglii i Francji, przy czym kraje te, zwłaszcza USA, liczyły w związku z tym na podniesienie produkcji w swoich krajach czteropięciokrotnie, niemniej nadzieje te poniosły całkowite fiasko. Na dobitkę odpadły od systemu kapitalistycznego Chiny i państwa ludowo-demokratyczne Europy, tworząc wraz ze Związkiem Radzieckim jednolity i potężny oboz pokoju i demokracji, przeciwstawiający się obozowi imperializmu.

Ekonomicznym następstwem utworzenia się dwóch przeciwstawnych obozów było, jak wskazuje towarzyszy Stalin, to, że rozpadł się jednolity wszechogarniający rynek światowy i ukształtowały się dwa równoległe rynki światowe: rynek krajów pokojowego obozu demokratycznego i rynek krajów agresywnego obozu imperialistycznego. Rozpad jednolitego rynku światowego stanowi najważniejszy wynik ekonomiczny drugiej wojny światowej i jej następstw gospodarczych.

Dwa rynki światowe rozwijają się w przeciwnych kierunkach. Nowy demokratyczny rynek światowy nie zna trudności zbytu, gdyż chłonność jego zwiększa się z roku na rok, zgodnie z bezkryzysowym wzrostem produkcji w krajach obozu demokracji, gdyż nieprzerwany wzrost produkcji wszystkich krajów obozu demokratycznego coraz bardziej rozszerza chłonność rynku demokratycznego. Z drugiej strony mamy drugi, imperialistyczny rynek światowy nie związany z ZSRR i innymi krajami demokratycznymi, a przez to zwożony i trapiący trudnościami zbytu wskutek przerw i kryzysów produkcji, wskutek bezrobocia i zubożenia mas, wskutek oderwania się od krajów demokratycznych. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że w wyniku rozpadu jednolitego rynku światowego gwałtownie skurczyła się sfera zastosowania sił głów-

nych krajów kapitalistycznych (USA, Anglia, Francja) do zasobów światowych, wskutek czego światowy rynek kapitalistyczny coraz bardziej się zżewa, warunki zbytu towarów na tym rynku pogorszyły się i nadal się pogarszają.

Z drugiej wojny światowej państwa kapitalistyczne wyszły z niejednakowymi dla siebie rezultatami, co stało się źródłem istotnych zmian w stosunkach ekonomicznych między tymi krajami. Długotrwałe działania wojenne, poniesione straty w ludziach i szkody materialne mocno podważyły gospodarkę wielu krajów, które brały udział w wojnie. Dotyczy to przede wszystkim Niemiec, Włoch i Japonii. Ogromne szkody poniosła także Francja, Holandia, Belgia i niektóre inne kraje. Nader poważnie została osłabiona Anglia.

Stany Zjednoczone wzbogaciły się na wojnie. Miliarderzy amerykańscy umocnili swoje pozycje ekonomiczne. Jednakowoż Stanom Zjednoczonym nie udało się przecież osiągnąć celu, nie udało im się zdobyć panowania kapitału amerykańskiego na rynku światowym. USA liczyły na cztero- pięciokrotne podniesienie swej produkcji po utraceniu Niemiec i Japonii, a zwiększyły swoją produkcję tylko dwukrotnie, obecnie zaś staczają się w dół ku kryzysowi ekonomicznemu. Jest faktem, że Stany Zjednoczone mają obecnie nie mniej niż trzy miliony całkowicie bezrobotnych i jeszcze więcej na wpół bezrobotnych. Masowe strajki robotników jeszcze bardziej komplikują sytuację miliardersów USA. Dzieje się tak dlatego, że przemysł USA, z winy kół rządzących USA, pozbawił się takich rynków jak ZSRR, Chiny i europejskie kraje demokracji ludowej.

Imperializm amerykański występuje dziś nie tylko jako międzynarodowy wyzyskiwacz i ciemięzca narodów, ale również jako siła dezorganizująca ekonomikę pozostałych krajów kapitalistycznych. Wykorzystując osłabienie swoich konkurentów, kapitał monopolistyczny USA zagarnął po wojnie znaczną część światowego rynku kapitalistycznego. Niszczy on wielostronne więzi ekonomiczne między krajami kapitalistycznymi, które kształtowały się w ciągu wieków, zastępując je jednostronnymi więzami tych krajów ze Stanami Zjednoczonymi. Formując swój eksport drogą najcyniczniejszego dumpingu i odgradzając jednocześnie swój rynek wewnętrzny od importu towarów zagranicznych, co powoduje, iż naród amerykański dusi się wskutek wysokich cen, monopole amerykańskie wprowadzają coraz większe rozprężenie na światowym rynku kapitalistycznym. Imperializm amerykański pozbawia kraje Europy zachodniej możliwości otrzymywania ar-

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b)

NA XIX ZJEŹDZIE PARTII

Referat sekretarza KC WKP(b) G. M. Malenkowa

tykułów żywnościowych na dawnych rynkach Europy wschodniej, podczas gdy kraje zachodniej Europy zawsze eksportowały tam dużą ilość towarów przemysłowych w zamian za żywność i surowce.

Taka polityka ekonomiczna imperializmu amerykańskiego nie mogła nie wywołać zaostrenia sprzeczności między Stanami Zjednoczonymi i pozostałymi państwami kapitalistycznymi. Spośród tych sprzeczności głównymi pozostają sprzeczności między USA i Anglią. Sprzeczności te przybierają postać jawnej walki między monopolami amerykańskimi i angielskimi o źródła ropy naftowej, kauczuku, kolorowych i rzadkich metali, siarki, wełny, o rynki zbytu dla swoich towarów.

Do tego należy dodać nader poważne sprzeczności pomiędzy USA i Japonią, między USA i Włochami, między USA i zachodnimi Niemcami, krajami żyjącymi pod uciskiem okupacyjnym dyktatorów USA. Byłoby naiwnością myśleć, że te pokonane kraje zgodzą się żyć bez końca pod butem amerykańskich okupantów. Byłoby głupotą myśleć, że nie spróbują one tak, czy inaczej wyrwać się spod ucisku USA, aby żyć wolnym, samodzielnym życiem.

W miarę, jak kapitalizm amerykański pod przykrywką kampanii wokół „pomocy”, drogą udzielania kredytów, wciśka się do ekonomiki Anglii, Francji, Włoch, zagarnia surowce i rynki zbytu w koloniach angielskich i francuskich, sprzeczności między USA i Anglią, między USA i Francją zaostrzają się i będą się jeszcze bardziej zaostrzały, Anglia, a w ślad za nią Francja i inne kraje kapitalistyczne usiłują wyłamać się z uległości wobec USA, ażeby zapewnić sobie samodzielną i wysokie zyski. Już obecnie kapitaliści Anglii toczą za ciekłą walkę przeciwko panoszeniu się Amerykanów w handlu międzynarodowym.

Trudności gospodarcze, w kleszczach których znalazły się kraje kapitalistyczne po wojnie, pogłębił fakt, że imperialiści sami odcięli sobie dostęp do światowego rynku demokratycznego. Stany Zjednoczone Ameryki zredukowały prawie do zera handel ze Związkiem Radzieckim, z europejskimi krajami demokracji ludowej, przerwały handel z Chinami. Stany Zjednoczone faktycznie zabroniły nie tylko pokonanym krajom (Japonii, Niemcom zachodnim, Włochom), lecz również Anglii, Francji, Holandii, Danii, Norwegii, Belgii i innym państwom kapitalistycznym sprzedawać i kupować towary na rynku krajów obozu demokratycznego. Obrót towarowy USA z krajami wchodzącymi obecnie w skład obozu demokratycznego zmniejszył się w 1951 roku w porównaniu z 1937 rokiem 10-krotnie; obrót towarowy Anglii z tymi kra-

jami zmniejszył się 6-krotnie, a Francji — przeszło 4-krotnie.

USA i Anglia z Francją, podając „blokadzie” ekonomicznej ZSRR, Chiny i europejskie kraje demokracji ludowej, sądziły, że w ten sposób je zdławia. W istocie rzeczy nastąpiło nie zdławienie, lecz umocnienie nowego światowego rynku demokratycznego. W ten sposób imperialiści zadali poważny cios swemu własnemu eksportowi i jeszcze bardziej spotęgowali sprzeczności między możliwościami produkcyjnymi swego przemysłu i możliwościami zbytu jego produkcji.

Wszystko to oznacza, że w ekonomice kapitalistycznej powstały jeszcze głębsze sprzeczności, zaś cały światowy system gospodarki kapitalistycznej stał się znacznie szczuplejszy i słabszy i jeszcze bardziej nietrwały, niż przed wojną.

Kapitaliści USA, zdając sobie sprawę z tych trudności gospodarczych, usiłują powetować je wojną w Korei, wyścigiem zbrojeń, militarystyką przemysłową.

Imperialiści USA, Anglii i Francji rozpętawszy reakcyjną wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu i rodmuchując historię wojenną przeciwko obozowi demokratycznemu, przestawili gospodarkę na tory wojenne, doprowadzili do ogromnych rozmiarów militarystyki ekonomicznej i wyścigu zbrojeń we własnych krajach. W chwili obecnej coraz większa część produkcji przemysłowej tych krajów zużywana jest na wytwarzanie sprzętu wojennego. Zamówienia wojenne grają decydującą rolę w podstawowych gałęziach przemysłu USA i innych krajów kapitalistycznych. W budżetach państw kapitalistycznych nieprzerwanie rośnie ciężar gątowny pośrednich i bezpośrednich wydatków na wyścig zbrojeń. Bezpośrednie wydatki wojenne w USA wzrosły z 1 miliarda dolarów w roku budżetowym 1937-38 do 58,2 miliarda dolarów w roku 1952-53 i obecnie wydatki te stanowią 74 proc. całego budżetu Stanów Zjednoczonych, podczas gdy w roku 1937-38 wydatki wojenne stanowiły 14 proc. budżetu USA; w Anglii wydatki wojenne w analogicznym okresie zwiększyły się z 197 do 1.634 milionów funtów szterlingów i stanowią obecnie 34 proc. całego budżetu, w porównaniu z 17 proc. w okresie przedwojennym; we Francji wydatki wojenne stanowią obecnie około 40 proc. całego budżetu.

Ten niesłychany wzrost wydatków wojennych prowadzi do nieustannego wzrostu podatków i do zwiększenia inflacyjnej emisji banknotów. Gwałtowne osłabienie całego systemu finansowego krajów kapitalistycznych, które było wynikiem wojny i polityki kół rządzących Stanów Zjednoczonych, pogłębia się w dalszym ciągu. Deprecjacja pieniędzy osiągnęła niebywa-

łe rozmiary. Siła nabywcza dolara stanowiła w r. 1951 w porównaniu z r. 1939, według oficjalnych jawnie upiększonych danych, zaledwie 43 proc., funta szterlinga — 32 proc., franka francuskiego — 3,8 proc., lira włoskiego — około 2 proc.

Przejście na tory gospodarki wojennej dało Stanom Zjednoczonym i innym krajom kapitalistycznym możliwość podniesienia, ale tylko chwilowo, poziomu produkcji przemysłowej. Na tej podstawie ekonomiści burżuazyjni usiłują dowieść, że wielkie zamówienia wojenne mogą w nieskończoność przyczyniać się do utrzymania wysokiego poziomu „aktywności gospodarczej”. Rzeczywistość jednak obala te twierdzenia. Dziś, w trzecim roku szczególnie intensywnej militarystyki gospodarki kapitalistycznej, zębne jej skutki stają się coraz bardziej oczywiste. Czynniki wojenne inflacyjne, prowadząc do chwilowego ożywienia koniunktury, wywołały jednostronny, wojenny rozwój ekonomiki krajów kapitalistycznych. Coraz większa część gotowej produkcji i surowców idzie na nieprodukcyjne potrzeby wojenne lub też unieruchamia na jest w postaci olbrzymich zapasów strategicznych.

Jednocześnie militarystyka ekonomiczna prowadzi przez podnoszenie podatków do wypompywania środków pieniężnych z ludności. Wszystko to przekształca budżet krajów kapitalistycznych w środek ograbiania narodu przez miliarderów, zmniejsza w znacznym stopniu zdolność nabywania ludności, obniża popyt na wyroby przemysłowe i artykuły rolne, prowadzi do gwałtownego ograniczenia produkcji cywilnej i stwarza warunki dla wybuchu ostrego kryzysu ekonomicznego.

Militarystyka gospodarki narodowej nie usuwa, lecz przeciwnie pogłębia dysproporcje między możliwościami produkcyjnymi a kurczącym się efektywnym popytem ze strony ludności, popytem, który oligarchia rządząca krajów kapitalistycznych sprowadza do skrajnego minimum, co powoduje postępujące kurczenie się chłonności rynku kapitalistycznego.

W ten sposób rodmuchiwana produkcja wojennej prowadzi nieuchronnie do narastania nowego głębokiego kryzysu ekonomicznego. Wyścig zbrojeń jest szczególnie ciężkim brzemieniem dla gospodarki krajów satelitów Stanów Zjednoczonych. Po rozpoczęciu wojny w Korei, Stany Zjednoczone wzmożyły nacisk na państwa zachodnio-europejskie, domagając się od nich coraz pełniejszego przedstawienia przemysłu na tory wojenne i olbrzymich kredytów na przygotowanie wojny, pozbawiając cywilne gałęzie produkcji tych krajów niezbędnych surowców i materiałów. Imperializm amerykański zrzuca ostatecznie maskę teorii, który „odbudowuje” ekonomikę krajów kapitalistycznych. Amerykańska „pomoc”

jest obecnie udzielana wyłącznie na zbrojenia, na przygotowanie nowej wojny.

Wyścig zbrojeń, prowadzony przez władców Anglii, Francji, Włoch, Niemiec zachodnich, Belgii, Norwegii i innych krajów kapitalistycznych, pod dyktando monopolu amerykańskiego, burzy gospodarkę tych krajów i pogrycha je do katastrofy.

Miliarderzy, którzy podporządkowali sobie państwo burżuazyjne i dyktują mu politykę przygotowań do nowej wojny i wyścigu zbrojeń, zgarniają dziś kolosalne zyski. Wyścig zbrojeń stał się dla miliarderów, a przede wszystkim dla monopolu, dla miliarderów USA, źródłem niebywałego wzbogacenia. Nawet według pomniejszonych oficjalnych danych, zyski kapitalistycznych monopolu Stanów Zjednoczonych wzrosły z 3,3 miliarda dolarów w 1938 r. do 42,9 miliarda dolarów w 1951 r. — to jest wzrost 13-krotnie. Olbrzymie zyski otrzymują angielscy bogacze — monopolisci, jak również kapitalistyczne monopole Francji, Włoch, Japonii i innych krajów, mimo że ekonomika tych krajów znajduje się w stanie długotrwałego zastoju.

Jednocześnie militarystyka doprowadziła do gwałtownego pogorszenia się warunków bytu mas ludowych. Wzrost podatków, zwyżka cen artykułów powszechnego użytku i inflacja wzmożyły względne i bezwzględne zubożenie ludności pracującej. W Stanach Zjednoczonych podatki bezpośrednie płacone przez ludność wzrosły w bieżącym roku budżetowym w porównaniu z rokiem budżetowym 1937-1938 nawet przy uwzględnieniu deprecjacji pieniądza, przeszło 12-krotnie. W krajach zachodnio-europejskich, w których nawet przed drugą wojną światową ciężary podatkowe były bardzo znaczne, podatki w analogicznym okresie wzrosły: w Anglii — 2-krotnie, we Francji — 2,6 raza, we Włoszech — półtora-krotnie.

Nawet jawnie pomniejszone oficjalne wskaźniki kosztów utrzymania i cen detalicznych świadczą o nieustannym wzroście drożyzny, która szczególnie się wzmożła po agresji amerykańskiej w Korei. W tych warunkach polityka „zamazania” płac, realizowana przez kapitalistów przy poparciu prawicowych socjalistów i reakcyjnych przywódców związkowych, doprowadziła do znacznego obniżenia realnej wartości płac robotników i urzędników. We Francji i we Włoszech realna wartość płac robotników wynosiła w 1952 r. mniej niż połowę wartości przedwojennej, a w Anglii jest o 20 proc. niższa niż przed wojną. Koszty utrzymania w Stanach Zjednoczonych, według danych związku zawodowego robotników przemysłu elektrotechnicznego, wzrosły w porównaniu z r. 1939 prawie trzykrotnie. Mimo wzrostu produkcji wojennej, w krajach kapitalistycznych zwiększa się liczba bezrobotnych i półbezrobotnych. We Włoszech i w Niemczech zachodnich bez-

robocie przekracza poziom najcięższych lat światowego kryzysu gospodarczego 1929-1933. We Włoszech jest przeszło 2 miliony całkowicie bezrobotnych i jeszcze więcej częściowo bezrobotnych, a w Niemczech zachodnich — prawie 3 miliony całkowicie i częściowo bezrobotnych. W Japonii jest około 10 milionów całkowicie i częściowo bezrobotnych. Stany Zjednoczone mają co najmniej 3 miliony całkowicie bezrobotnych i co najmniej 10 milionów częściowo bezrobotnych. Wzrasta bezrobocie w Anglii, przekraczając już pół miliona osób. Tak nie wielki kraj jak Belgia liczy przeszło 300.000 bezrobotnych.

Postępujące pogarszanie się sytuacji materialnej szerokich warstw ludności w związku z wyścigiem zbrojeń prowadzi do nieustannego narastania niezadowolonych w masach ludowych i do wzmożenia ich walki przeciwko obniżaniu poziomu życia i przeciwko całej polityce przygotowań do nowej wojny. Sprzeczności klasowe między imperialistyczną burżuazją, a klasą robotniczą i całą ludnością pracującą gwałtownie się zaostrzają. Fałszywe strajki zatacza coraz szerzej kregi w całym świecie kapitalistycznym.

Sytuacja światowego systemu kapitalistycznego komplikuje się obecnie przez to, że w wyniku wojny i nowego zrywów walki narodowo-wyzwoleńczej w krajach kolonialnych i zależnych odbywa się faktycznie rozpad kolonialnego systemu imperializmu.

Bezpośrednim rezultatem rozgromienia Niemiec faszystowskich i imperialistycznej Japonii było przerwanie frontu imperializmu w Chinach, w Korei, w Wietnamie, gdzie na miejsce półkolonii i kolonii powstały republiki ludowe. Zwycięstwo narodu chińskiego w jeszcze większym stopniu zrewolucjonizowało Wschód i przyczyniło się do wzmożenia walki wyzwolenczej uciskanych przez imperializm narodów.

W okresie powojennym jeszcze bardziej pogłębiły się sprzeczności między metropoliami i koloniami. Anglia, Francja, Belgia i inne mocarstwa kolonialne dążą do skom-

pensowania kosztem kolonii ciężarów, jakie nakłada na nie militarystyka ich ekonomiki i ekspansja Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie imperialiści amerykańscy przenikają do kolonii i do sfery wpływów tych mocarstw kolonialnych, zdobywając tam sobie pozycję, zwiększając wyzysk narodów krajów kolonialnych i zależnych. W toku tej walki zaborczy amerykańscy inspirują spiski przeciwko swym angielskim i francuskim „sojusznikom”, przyczyniając się swoimi poczynaniami do dalszego pogłębienia kryzysu kolonialnego systemu imperializmu. Terytorium wielu krajów kolonialnych i zależnych (Egipt, Iran, Syria, Maroko, Tunis i inne) jest wykorzystywane dla zakładania baz wojennych, a ich ludność jest przygotowywana do roli „mięsa armatniego” w przyszłej wojnie.

W wyniku długotrwałego ucisku imperialistów i wskutek istnienia przeżytków feudalizmu, ekonomika krajów kolonialnych i zależnych, a zwłaszcza rolnictwo, znajduje się w stanie upadku. Dziesiątki milionów ludzi w Indiach, w Indonezji, Iranie i w krajach Afryki stale głodują, a olbrzymia ilość ludzi padła ofiarą głodowej śmierci.

Grabieżczy wyzysk krajów kolonialnych i zależnych przez mocarstwa imperialistyczne prowadzi do tego, że rozwój sił wytwórczych w tych krajach ulega zahamowaniu, że zdolność nabywcza ludności znajduje się na skrajnie niskim poziomie i że rynki zbytu dla produkcji przemysłowej kurczą się. Wszystko to, jak ciężki kamień u nóg, ciągnie gospodarkę świata kapitalistycznego w dół, zaostrzając wewnętrzne sprzeczności światowego systemu kapitalistycznego jako całości.

Narody krajów kolonialnych i zależnych stawiają coraz bardziej zdecydowany opór imperialistycznym ciemnościom. O wzrastającym rozmachu ruchu narodowo-wyzwoleńczego świadczą walka narodów Wietnamu, Burmy, Malajów, Filipin, Indonezji, wzrost oporu narodowego w Indiach, Iranie, Egipcie i w innych krajach.

2. Zaostrzenie się sytuacji międzynarodowej.

Groźba nowej wojny ze strony agresywnego bloku amerykańsko-angielskiego. Walka narodów o pokój

Pod znakiem przygotowań do nowej wojny rozwijała się w okresie powojennym działalność kół rządzących Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji również w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Niemal bezpośrednio po zakończeniu drugiej wojny światowej, Stany Zjednoczone porzuciły uzgodniony kurs polityki, prowadzony przez sojuszników z okresu wojny i utrwalony w uchwałach konferencji mocarstw w Teheranie, Jałcie i Poczdamie. Stany Zje-

dnoczone szeregiem agresywnych aktów zaostrzyły sytuację międzynarodową, stawiając świat w obliczu niebezpieczeństwa nowej wojny. Ludzie, którzy rządzą Stanami Zjednoczonymi sformułowali dość szczerze cele swej agresywnej polityki. Już w r. 1945 Truman, zaraz po objęciu stanowiska prezydenta Stanów Zjednoczonych, oświadczył, że „zwycięstwo postawiło naród amerykański wobec stałej i palącej konieczności kierowania światem”.

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b)

NA XIX ZJEŹDZIE PARTII

Referat sekretarza KC WKP(b) G. M. Malenkowa

W okresie późniejszym Truman i inni politycy amerykańscy ponawiali niejednokrotnie pretensje do „kierowania światem przez Stany Zjednoczone”. To nastawienie na zdobycie panowania nad światem, na podporządkowanie wszystkich innych krajów jest głównym motywem całej polityki imperialistycznej oligarchii amerykańskiej.

Prowodzący Stanów Zjednoczonych wiedzieli oczywiście, że zdobycie drogą pokojową panowania nad innymi narodami jest niemożliwe. Wiedzieli z doświadczenia hitlerowców, którzy także usiłowali zdobyć panowanie nad innymi krajami, że nie można nawet marzyć o panowaniu nad światem bez zastosowania przemocy, bez rozpętania nowej wojny. Wobec tego postanowili za wszelką cenę przygotować nową wojnę. A ponieważ ZSRR jest głównym przeciwnikiem nowej wojny, główną ostoją pokoju, prowadzący Stanów Zjednoczonych doszli do wniosku, że wojnę trzeba rozpętać przeciwko ZSRR i innym obrońcom pokoju. W ten sposób powstał agresywny blok północno-atlantyczny, zmontowany w ukryciu przed ZSRR, poza jego plecami. Aby zastraszyć przed narodem agresywnie cele tego bloku i oszukać naród, ogłosili oni, że blok ten jest „obronnym” blokiem przeciwko „komunizmowi”, przeciwko Związkowi Radzieckiemu, który zamierza rzekomo napaść na Stany Zjednoczone, na Anglię, na Francję i innych członków bloku.

W tym samym zbrodniczym celu zakładane są amerykańskie bazy wojenne w różnych krajach, leżących w pobliżu granic radzieckich.

W tym samym zbrodniczym celu koła rządzące Stanów Zjednoczonych remilitaryzują Niemcy zachodnie i Japonię.

Remilitaryzując Niemcy zachodnie i Japonię koła rządzące Stanów Zjednoczonych i ich zwolennicy odbudowują w oczach całego świata te dwa ogniska drugiej wojny światowej, dla których zlikwidowania narody przelewały krew w tej wojnie.

Napaść Stanów Zjednoczonych na Koreę Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna oznaczała przejście bloku amerykańsko-angielskiego od przygotowywania agresywnej wojny do bezpośrednich aktów agresji. Naród koreański, który w braterskim sojuszu z mężnymi ochotnikami chiński mi bohaterstwo broni wolności i niepodległości swojej ojczyzny i stawia skuteczny opór gwałcicielom pokoju, budzi gorącą sympatię całej demokratycznej i miłującej pokój ludzkości (burzliwe oklaski).

Sytuacja międzynarodowa wzięta jako całość ma w chwili obecnej szereg specyficznych rysów i cech charakterystycznych, spośród których należy podkreślić następujące:

Główne mocarstwo agresywne — Stany Zjednoczone — popędza usilnie ku wojnie inne kraje kapitalistyczne, przede wszystkim te, które należą do bloku północno-atlantycznego, jak również kraje po-

konane w drugiej wojnie światowej — Niemcy zachodnie, Włochy, Japonię. Wodzący amerykańscy dyktatorzy swą wolę, określają dla wszystkich uczestników bloku cele wojny, jej kierunek, siły, które mają wziąć w niej udział, oraz decydują o innych sprawach związanych z przygotowaniem wojny.

Ludzie, którzy rządzą Stanami Zjednoczonymi, oświadczają, że czerpią rzekomo natchnienie z takich ideałów, jak utworzenie „wspólnoty wolnych krajów”. Oświadczają oni raz po raz, że Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Turcja, Grecja stanowią „wspólnotę wolnych krajów”, podczas gdy ZSRR i republiki ludowo-demokratyczne są rzekomo „niewolnymi” krajami. Rozumiemy to w ten sposób, że w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Francji, Turcji i w innych krajach kapitalistycznych rzeczywiście istnieje „wolność”, ale nie wolność dla ludu, lecz wolność wyzysku i ograbiania ludu. Jeśli natomiast chodzi o ZSRR i kraje demokracji ludowej, to rzeczywiście nie ma tam takiej „wolności”, ponieważ od dawna już zlikwidowano w tych krajach wolność wyzysku i ograbiania mas pracujących (oklaski). Oto czym pysznią się — jak się okazuje — heroldowie „amerykańskiego stylu życia”.

W istocie rzeczy polityka Stanów Zjednoczonych w stosunku do zachodnio-europejskich i innych kapitalistycznych „przyjaciół” jest polityką nie demokratyczną, lecz imperialistyczną. Pod sztandarem „antykomunizmu” i „obrony wolności” Stany Zjednoczone faktycznie podporządkowują sobie i ograbiają stare, dawno uformowane państwa burżuazyjne i ich kolonie. Dymna zasłona „walki z komunizmem” potrzebna jest imperialistom amerykańskim podobnie jak dawniej Hitlerowi w tym celu, aby odwrócić uwagę od ich prawdziwych, zaborczych zamiarów. Prowadząc w stosunku do Anglii, Francji i innych krajów kapitalistycznych politykę imperialistyczną, Stany Zjednoczone są na tyle — mówiąc łagodnie — pozbawione skromności, że udają szczerą przyjaźń tych krajów. Dobry przykład! Doświadczyli swych młodszych partnerów, ograbia ich i ujarzmia, smaga, gdzie popadnie i na dobiełek dogaduje „bądźmy przyjaciółmi”, co w języku amerykańskich potentatów finansowych oznacza — najpierw ty mnie powieź, a później ja na tobie pojedę (śmiesz na sali).

Wolne ongiś państwa kapitalistyczne — Anglia, Francja, Holandia, Belgia, Norwegia rezygnują dziś w istocie rzeczy ze swej polityki narodowej i prowadzą politykę poddyktowaną przez imperialistów amerykańskich. Oddają swe terytoria dla zakładania amerykańskich wojennych baz zaopatrzeniowych i wypadowych, wystawiając tym samym na ciosy w wypadku działań wojennych swe własne kraje, wysługując się Stanom Zjednoczonym, zawierają

one sojusze i bloki wymierzone przeciwko interesom narodowym swych państw. Jaskrawym tego przykładem jest postępowanie francuskich kół rządzących, które własnymi rękami dopomagają w odbudowie najgorszego odwiecznego wroga Francji — militarysty niemieckiego. Angielscy działacze zarówno konserwatywni jak labourystowscy na długo zaciągnęli się na młodszych partnerów Stanów Zjednoczonych, zobowiązując się tym samym do prowadzenia nie własnej polityki narodowej, lecz polityki amerykańskiej. Wskutek polityki tej cierpi już ciężko naród angielski i trzeszczą wszystkie szwy imperium brytyjskiego.

Angielskie organa propagandy twierdzą przy tym, jakoby komuniści burzyli imperium brytyjskie. Ale koła rządzące imperium brytyjskiego nie mogą nie widzieć oczywistych faktów świadczących, że posiadłości imperium brytyjskiego go zagarniają nie komuniści, lecz miliarderzy amerykańscy. Czyż to komuniści, a nie miliarderzy amerykańscy opanowali Kanadę, opanowały Australię, Nową Zelandię, wypierały Anglię ze strefy Kanału Sueskiego i z rynków Ameryki Łacińskiej, z Bliskiego i Środkowego Wschodu, zagarniają okręgi naftowe, którymi włada Anglia?

Fakty mówią, iż żaden wróg Anglii nie zadawał jej tak ciężkich ciosów i nie pozbawiał Anglii — kawałek po kawałku — jej imperium, jak to czyni jej „przyjaciel” amerykański. „Przyjaciel” ten znajduje się wraz z Anglią w jednym bloku i wykorzystuje ziemie angielską na bazy lotnicze, stawiając ją tym samym w ciężkiej, powidzieliśmy, niebezpiecznej sytuacji, przy czym udaje jeszcze zbawcę Anglii przed „komunizmem radzieckim”.

Co się tyczy takich „wolnych” krajów, jak Grecja, Turcja, Jugosławia, to zdążyły już one przekształcić się w kolonie amerykańskie, a władcy Jugosławii, wszyscy ci Tito, Kardele, Rankowicze, Džilaszy, Pijade i inni — dawno objęli służbę, jako agenci amerykańscy, wykonujący szpiegowsko-dywersyjne zlecenia swych „szefów” amerykańskich przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Koła rządzące Francji, Włoch, Anglii, Niemiec zachodnich, Japonii wprzęgły się do rydwanu imperializmu amerykańskiego, wyrzekając się swej narodowej, samodzielnej polityki zagranicznej. Prawda jest, iż rządząca oligarchia tych krajów zaprzedała tym samym interesy narodowe swych krajów i podpisuje własne bankructwo. Ale oligarchia ta woli poświęcić interesy narodowe swych państw, spodziewając się pomocy od imperialistycznych opiekunów z Oceanu przeciwko swym własnym narodom, których obawia się bardziej niż obcego jarzma imperialistycznego.

Bezpośrednią odpowiedzialność za tę antynarodową politykę kół rządzących ponoszą również prawicowi socjaldemokraci, przede wszystkim kierownictwo angielskiej Labour Party, francuskiej partii socjalistycznej i socjal-demokratycznej partii Niemiec zachodnich. Prawicowi socjaliści Szwecji, Danii, Norwegii, Finlandii, Austrii i innych krajów kroczą śladami swych kompanów i w ciągu całego okresu po drugiej wojnie światowej zaciekle walczą przeciwko miłującemu pokój i demokratycznym siłom narodów. Współczesna prawicowa socjaldemokracja, na dodatek do swej starej roli pacholców własnej „burżuazji”, przekształciła się w agenturę obcego amerykańskiego imperializmu i spełnia jego najnikczemniejsze polecenia w dziele przygotowywania wojny i w walce przeciwko swym własnym narodom.

Cecha charakterystyczna strategii imperializmu amerykańskiego polega na tym, że jego prowadzący budują swe plany wojenne na wykorzystaniu obcych terytoriów i obcych armii, przede wszystkim zachodnio-niemieckiej i japońskiej, jak również angielskiej, francuskiej, włoskiej — na wykorzystywaniu innych narodów, które winny, w myśl zamierzeń strategów amerykańskich, stać się ślepym narzędziem i mięsem armatnim monopolistów amerykańskich o zdobycie panowania nad światem.

Ale już obecnie co trzeźwiej się i bardziej postępowi politycy w europejskich i innych krajach kapitalistycznych, nie zaślepiani wrogością wobec Związku Radzieckiego, wyraźnie widzą, do jakiej otychłości wciągają ich rozwydrzeni awanturnicy amerykańscy i zaczynają występować przeciwko wojnie. Należy przypuszczać, że w krajach, skazywanych na rolę powolnych pionków dyktatorów amerykańskich, znajdują się prawdziwie pokojowe, demokratyczne siły, które będą prowadzić własną, samodzielną pokojową politykę i znajdą wyjście z tej ślepej uliczki, w którą wpędzili ich dyktatorzy amerykańscy.

Kraje europejskie i inne, wkraczając na tę nową drogę, znajdują pełne zrozumienie ze strony wszystkich miłujących pokój państw (burzliwe oklaski).

Koła rządzące Stanów Zjednoczonych, pragnąc zamaskować swą zaborczą politykę, usiłują przedstawić tzw. „zimną wojnę” przeciwko obozowi demokracji jako pokojową obronną politykę i straszą swe narody nie istniejącym niebezpieczeństwem napaści ze strony ZSRR. Maskowanie planów i już prowadzonych działań wojennych przez prowodyrów bloku atlantyckiego demagogiczną, pokojową frazeologią stanowi charakterystyczny rys ich polityki. Chodzi o to, że obecnie nie tak łatwo rzucić narody, które poznały dopiero niedawno cały ciężar krwawych działań wojennych, do nowej wojny, do wojny przeciwko miłującemu pokój narodom. Stąd te starania agresywnego wilka atlantyckiego, by

przywdziać owczą skórę. W tych warunkach byłoby rzeczą niebezpieczną nie doceniać szkodliwości faryzeuszowskiej, pokojowej maski współczesnych agresorów.

Przygotowaniom do wojny towarzyszy niestłuchane rozpamiętywanie militarystyki, ogarniające całe życie i byt ludności krajów obozu imperialistycznego, wściekła ofensywa reakcji przeciwko masom pracującym i faszystyzacja całego reżimu w tych krajach.

Jeśli imperialiści hitlerowscy, przygotowując się do drugiej wojny światowej, wprowadzili w swoim kraju faszystyzm, to obecnie imperialiści amerykańscy, przygotowując się do nowej wojny, wprowadzają bestialski reżim faszystowski nie tylko w USA, lecz również w innych krajach, przede wszystkim tam, gdzie siły pokoju i demokracji są szczególnie poważne, jak np. we Francji, we Włoszech, w Japonii. Koła rządzące tych krajów, wykonując haniebną misję poddyktowaną przez soldateskę amerykańską, podjęły wojnę przeciwko swym narodom. Przy tym amerykańskie siły zbrojne, stacjonujące poza granicami USA, spełniają rolę karnych oddziałów — żandarmerii.

Obecnie imperializm amerykański występuje już nie tylko jako agresor, lecz również jako żandarm świata, usiłujący zdławić wolność wszędzie, gdzie tylko możliwe, i narzucać faszystyzm.

Przeciwko temu żandarmowi świata już teraz narasta fala nienawiści, oporu ze strony gnębionych przez niego narodów.

Wszystko to świadczy o osłabieniu pozycji imperialistów i prowadzi do gwałtownego zaostrzenia walki w łonie obozu imperialistycznego między siłami reakcji faszystowskiej a demokratycznymi siłami narodów w krajach imperialistycznych. Taki stan rzeczy brzemienisty jest w bardzo poważne konsekwencje dla podległych wojennych.

W związku z narastającą groźbą wojny rozszerza się ogólnonarodowy ruch w obronie pokoju, powstaje antywojenna koalicja rozmaitych klas i warstw społecznych, zainteresowanych w położeniu kresu napięciu międzynarodowemu i w zapobieżeniu nowej wojnie światowej. Podlegaczom wojennym nie udaje się przedstawić tego bezpartyjnego, pokojowego, demokratycznego ruchu jako ruchu partyjnego, rzekomo komunistycznego. Fakt, że Apel Sztokholmski

3. Związek Radziecki w walce o utrzymanie i utrwalenie pokoju

Zasadnicza linia partii w dziedzinie polityki zagranicznej była i jest nadal polityką pokoju między narodami, polityką zapewnienia bezpieczeństwa naszej socjalistycznej ojczyzny.

Partia komunistyczna od pierwszych dni istnienia państwa radzieckiego proklamowała i realizuje politykę pokoju i przyjaznych stosunków między narodami. W ciągu całego okresu między dwiema wojnami światowymi Związek Radziecki wy-

podpisał 500 milionów ludzi, apel zaś z żądaniem zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami — przeszedł 600 milionów, jest najlepszym zaprzeczeniem tego twierdzenia podlegaczy wojennych i wskaźnikiem olbrzymiego rozmachu tego bezpartyjnego, demokratycznego ruchu w obronie pokoju. Ten pokojowy ruch nie ma na celu likwidacji kapitalizmu, albowiem nie jest on socjalistycznym, lecz demokratycznym ruchem setek milionów ludzi. Obrońcy pokoju wysuwają takie żądania i propozycje, które powinny przyczynić się do utrzymania pokoju, do zapobieżenia nowej wojnie. Osiągnięcie tego celu byłoby w obecnych warunkach historycznych ogromnym zwycięstwem sprawy demokracji i pokoju.

Obecny układ sił między obozem imperializmu i wojny a obozem demokracji i pokoju czyni tę perspektywę najzupełniej realną. Po raz pierwszy w dziejach istnieje potężny i zwarty obóz miłujących pokój państw. W krajach kapitalistycznych podniósł się stopień zorganizowania klasy robotniczej, powstały potężne demokratyczne międzynarodowe organizacje robotników, chłopów, kobiet, młodzieży. Wyrosły i okrzepły partie komunistyczne, które prowadzą bohaterką walkę o sprawę pokoju.

W walce z niebezpieczeństwem nowej wojny zainteresowane są narody wszystkich krajów, w tym również szerokie masy w Stanach Zjednoczonych, ponieważ w wypadku wojny ucierpią one nie mniej niż ludność innych krajów. Wojna w Korei, pomimo ogromnej przewagi techniki amerykańskiej, przyniosła już narodowi amerykańskiemu setki tysięcy zabitych i rannych. Nie trudno zrozumieć jak kolosalne ofiary ponosić będzie naród amerykański, jeśli spasiłeni wodzireje finansowi USA rzucą go do wojny przeciwko miłującemu pokój narodom.

Obecnie chodzi o to, aby jeszcze wyżej podnieść aktywność mas ludowych, wzmocnić stopień zorganizowania obrońców pokoju, nieustannie demaskować podlegaczy wojennych i nie dopuścić do omotania narodów siecią kłamstw. Okiełznać i izolować awanturników z obozu imperialistycznych agresorów, którzy w imię swych zysków usiłują wciągnąć narody do krwawej rzezi — oto naczelną zadanie całej postępowej i miłującej pokój ludzkości (długotrwałe oklaski).

trwale bronił sprawę pokoju, walczył na arenie międzynarodowej przeciwko groźbie nowej wojny, domagając się sta nowczo prowadzenia polityki zbiorowego bezpieczeństwa i zbiorowego odparcia agresora. Nie jest winą Związku Radzieckiego, że reakcyjne koła USA i krajów zachodnio-europejskich torpedowały politykę bezpieczeństwa zbiorowego, zachęcały Niemcy hitlerowskie do agresji i doprowadziły do rozpętania drugiej wojny światowej.

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b)

NA XIX ZJEZDZIE PARTII

Referat sekretarza KC WKP(b) G. M. Malenkowa

Broniąc konsekwentnie polityki pokoju, partia nasza, pamiętając o wrogim otoczeniu, umacniała jednocześnie nieustannie obronę kraju, aby spotkać wroga w pełnym uzbrojeniu.

W roku 1939, gdy rozpalali się już pożary nowej wojny, Towarzysz Stalin na XVIII Zjeździe Partii podkreślił podstawowe zasady radzieckiej polityki zagranicznej, wskazując, że „jesteśmy zwolennikami pokoju i wzmocnienia rzeczowych stosunków ze wszystkimi krajami, stoimy i będziemy stali na tym stanowisku, o ile kraje te będą przestrzegały takich samych stosunków ze Związkiem Radzieckim, o ile nie będą one usiłowały narazić interesów naszego kraju“. Jednocześnie Towarzysz Stalin ostrzegł agresorów, oświadczając, że „nie boimy się gróźb ze strony napastników i gotowi jesteśmy odpowiedzieć podwójnym ciosem na każdy cios podżegaczy wojennych, usiłujących pogwałcić nietykalność granic radzieckich“.

I gdy Niemcy hitlerowskie zdradziecko napadły na naszą ojczyznę, naród radziecki udzielił druzgocącej odprawy wrogowi i pobił go na głowę. Cały świat przekonał się, że partia nasza nie rzuca słów na wiatr (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Po zakończeniu drugiej wojny światowej partia kontynuowała politykę zagraniczną, zmierzającą do zapewnienia ugruntowanego i długotrwałego pokoju oraz do rozwoju współpracy międzynarodowej. Rząd radziecki wysunął powszechnie znany program mający na celu zapobieżenie wojnie.

O pokojowej polityce Związku Radzieckiego świadczą nie tylko propozycje, które zgłasza, lecz również czyny. Po zakończeniu wojny Związek Radziecki dokonał znacznej redukcji swych sił zbrojnych, których liczebność w chwili obecnej nie przekracza sił istniejących przed wojną. Rząd radziecki wycofał po wojnie w możliwie najkrótszym terminie swe wojska z terytorium Chin, Korei, Norwegii, Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii, dokąd wojska te wkroczyły w toku operacji wojennych przeciwko faszystowskiemu agresorowi. Uważając, że walka przeciwko ludobójczej propagandzie nowej wojny odgrywa doniosłą rolę w rozładunku atmosfery międzynarodowej, Rada Najwyższa ZSRR uchwaliła 12 marca 1951 roku ustawę o obronie pokoju i uznała propagandę wojenną za najcięższą zbrodnię przeciwko ludzkości, dając tym samym przykład innym państwom.

W najważniejszych komplikacjach, które wyłaniają się na arenie międzynarodowej w ciągu ostatnich lat, właśnie

Związek Radziecki wysuwał propozycje, dające podstawę do pokojowego uregulowania spornych problemów. Wystarczy przypomnieć, że właśnie ze strony radzieckiej wysunięte zostały propozycje, które posłużyły jako podstawa rokowań w sprawie rozejmu w Korei.

Rząd Związku Radzieckiego przywiązuje dużą wagę do Organizacji Narodów Zjednoczonych, uważając, że mogła by ona być doniosłym środkiem utrzymania pokoju. Jednakże w chwili obecnej Stany Zjednoczone przekształcają ONZ z organu współpracy międzynarodowej, jaką winna ona być w myśl statutu, w organ swej dyktatorskiej polityki w walce przeciwko pokojowi i posługują się nią dla osłonięcia swych agresywnych działań. Jednakże pomimo ogromnych trudności, które sprawia maszyną do głosowania utworzona przez Stany Zjednoczone w Organizacji Narodów Zjednoczonych, Związek Radziecki broni tam pozycji pokoju, walczy o przyjęcie realnych, wypływających z obecnej sytuacji międzynarodowej, propozycji, zmierzających do okiełznania sił agresji, do zapobieżenia nowej wojnie i położenia kresu działaniom wojennym tam, gdzie już się one odbywają.

Byłoby niesłuszne uważać, że wojna może być wymierzona tylko przeciwko państwu radzieckiemu. Jak wiadomo, pierwsza wojna światowa została przez imperialistów rozpętana na długo przed powstaniem ZSRR. Druga wojna światowa rozpoczęła się jako wojna między państwami kapitalistycznymi i same państwa kapitalistyczne silnie ucierpiały na skutek tej wojny. Sprzeczności rodzierające obecnie obóz imperialistyczny mogą doprowadzić do wojny jednego państwa kapitalistycznego z drugim. Uwzględniając wszystkie te okoliczności, Związek Radziecki walczy o zapobieżenie wszelkiej wojnie między państwami, wypowiada się za pokojowym uregulowaniem konfliktów i rozbieżności międzynarodowych.

Jednakże w swej polityce zmierzającej do zapewnienia długotrwałego pokoju Związek Radziecki znajduje się w obliczu faktu agresywnej polityki kół rządzących USA.

Wojownicze koła amerykańskie usiłują przy tym zwałić winę na niewinnego i wszelkimi sposobami rodmuchują swą kłamliwą propagandę o rzekomej groźbie ze strony Związku Radzieckiego. Jeśli chodzi o te kłamliwe bajdurzenia o Związku Radzieckim, to byłoby śmieszne rozwodzić się na temat ich całkowitej bezpodstawności. Bezsporne fakty świadczą o tym, kto jest w rzeczywistości agresorem.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone rozpętują wyścig zbrojeń, odżegnywają się od zakazu broni atomowej i bakteriologicznej oraz od redukcji zbrojeń klasycznych, podczas gdy Związek Radziecki proponuje zakaz broni atomowej i bakteriologicznej oraz redukcję innych zbrojeń i sił zbrojnych.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone odmawiają zawarcia paktu pokoju, podczas gdy układy zawarte przez Związek Radziecki z obcymi państwami mają na celu wyłącznie zawarcie takiego paktu.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone montują agresywne bloki przeciwko miłującym pokój narodom, podczas gdy układy zawarte przez Związek Radziecki z obcymi państwami mają na celu wyłącznie walkę przeciwko wznowieniu agresji japońskiej lub niemieckiej.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone napadły na Koreę i dały jej ujarzmienie, podczas gdy Związek Radziecki od chwili zakończenia drugiej wojny światowej nigdzie nie prowadził żadnych działań wojennych.

Stany Zjednoczone dokonują agresji również przeciwko Chinom. Zagarnęły one odwieczną chińską ziemię — wyspę Tajwan. Ich siły lotnicze bombardują terytorium chińskie, gwałcą wszystkie powszechnie przyjęte normy prawa międzynarodowego. Wszystkim wiadomo, że siły lotnicze ZSRR nikogo nie bombardują, że ZSRR nie zagarnia żadnych obcych terytoriów.

Takie są bezsporne fakty.

Przechodząc do naszych stosunków z Anglią i Francją, należy powiedzieć, że stosunki te powinny być kształtowane się w myśl tych układow, które zostały przez nas zawarte z tymi państwami w czasie drugiej wojny światowej i które przewidują współpracę z tymi krajami w okresie powojennym. Jednakże rządy Anglii i Francji brutalnie naruszają te układy. Ci, którzy rządzą w Anglii i Francji, wbrew uroczystemu przyrzeczeniom o współpracy powojennej udzielonym Związkowi Radzieckiemu w owym czasie, gdy prowadził on krwawą wojnę o wyzwolenie narodów Europy z niemieckiej niewoli faszystowskiej, włączyli się całkowicie do realizacji agresywnych planów imperialistów amerykańskich, wymierzonych przeciwko miłującym pokój państwom. Jest rzeczą zrozumiałą, że wobec takiego stanowiska rządów Anglii i Francji nasze stosunki z tymi krajami pozostawiają wiele do życzenia.

Stanowisko ZSRR wobec USA, Anglii, Francji i innych państw burżuazyjnych jest jasne i na temat tego stanowiska niejednokrotnie z naszej strony składano oświadczenia. Związek Radziecki również obecnie gotów jest do współpracy z tymi państwami, mając na względzie przestrzeganie pokojowych norm międzynarodowych oraz zapewnienie długotrwałego pokoju (oklaski).

W stosunku do krajów pokonanych — Niemiec, Włoch i Japonii — rząd radziecki prowadzi politykę, różniącą się zasadniczo od polityki mocarstw imperialistycznych.

Obecność radzieckiego państwa socjalistycznego wśród zwycięzców stworzyła dla narodów państw pokonanych zupełnie nową, nie spotykaną dawniej w dziejach sytuację i możliwości. Polityka państwa

radzieckiego otwiera przed każdym krajem, który podpisał bezwarunkową kapitulację, możliwość pokojowego, demokratycznego rozwoju, rozbudowy jego cywilnego przemysłu i rolnictwa, zbytu produkcji na rynkach zagranicznych, stworzenia narodowych sił zbrojnych niezbędnych dla obrony kraju. Zgodnie z porozumieniem poczdamskim, Związek Radziecki konsekwentnie prowadzi politykę, zmierzającą do jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, wycofania z Niemiec wszystkich wojsk okupacyjnych oraz do utworzenia jednolitych, niezależnych, pokojowych, demokratycznych Niemiec, mając na względzie, że istnienie takich Niemiec o bok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego wyklucza możliwość nowych wojen w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata (długotrwałe oklaski).

Można mieć nadzieję, że naród niemiecki, przed którym stoi dylemat: albo pójść tą drogą, albo stać się landsknechtem imperialistów amerykańskich i angielskich, wybierze słuszną drogę — drogę pokoju! (oklaski).

To samo należy powiedzieć również w stosunku do Włoch; bratniemu narodowi włoskiemu Związek Radziecki życzy całkowitego przywrócenia jego niezawisłości narodowej (oklaski).

Rząd radziecki uważa, że Japonia również powinna stać się niezależnym, demokratycznym, pokojowym państwem, jak to przewidywały wspólne uchwały sojuszników (oklaski).

Rząd radziecki odmówił podpisania jednostronnego traktatu podyktowanego przez dyktatorów amerykańskich na konferencji w San Francisco, ponieważ traktat ten depcze zasady deklaracji kairskiej i poczdamskiej, porozumienia jałtańskiego oraz zmierza do przekształcenia Japonii w amerykańską bazę wojenną na Dalekim Wschodzie. Narody Związku Radzieckiego żywią głęboki szacunek do narodu japońskiego, który zmuszony jest znosić jarzmo obcej niewoli, oraz wierzą, że wywalczy on niezawisłość narodową swej ojczyzny i pójdzie drogą pokoju (oklaski).

Radziecka polityka pokoju i bezpieczeństwa narodów wychodzi z założenia, że pokojowe współistnienie kapitalizmu i komunizmu oraz ich współpraca jest całkowicie możliwa pod warunkiem istnienia obopólnej chęci współpracy, gotowości wykonywania przyjętych zobowiązań oraz przestrzegania zasady równouprawnienia i nieingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw.

Związek Radziecki zawsze wypowiadał się za rozwojem handlu i współpracy z innymi krajami, bez względu na różnice systemów społecznych. Partia będzie prowadziła tę politykę również nadal na zasadzie wzajemnych korzyści (oklaski).

Podczas gdy wojownicze koła amerykańsko-angielskie twierdzą, że tylko wyścig zbro-

jeń zapewni pełne zatrudnienie przemysłu krajów kapitalistycznych, w rzeczywistości istnieje inna perspektywa — perspektywa rozwoju i rozszerzenia stosunków handlowych między wszystkimi krajami, bez względu na różnice ich systemów społecznych, co może dać na wiele lat zatrudnienie przemysłowi krajów wysoko uprzemysłowionych, zapewnić państwom mającym nadmiar produkcji, jej zbyty do innych państw, do pomocy w rozwoju ekonomiki krajów gospodarczo zacofanych i usprawnić tym samym długotrwałą współpracę ekonomiczną.

Całkowita jedynomyślność i czy Związek Radziecki w prowadzonej przezeń polityce pokojowej z innymi demokratycznymi, miłującymi pokój państwami — Chińską Republiką Ludową, Polską, Rumunią, Czechosłowacją, Węgrami, Bułgarią, Albanią, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Koreańską Republiką Ludową, Demokratyczną, Mongolską Republiką Ludową. Stosunki ZSRR z tymi krajami stanowią wzór całkowitego nowych stosunków między państwami, w dziejach dotąd nie spotykanych. Są one oparte na zasadach równouprawnienia, wspólnej pracy gospodarczej i poszanowania niezawisłości narodowej. Wierny układom o pomocy wzajemnej ZSRR udziela i udzielać będzie pomocy i wsparcia w dalszym umocnieniu i rozwoju tych krajów (burzliwe oklaski).

Jesteśmy przekonani, że w pokojowym współzawodnictwie z kapitalizmem socjalistyczny system gospodarki będzie z roku na rok coraz dobitniej wykazywał swą wyższość nad kapitalistycznym systemem gospodarki. Ale nie zamierzamy wcale narzucać komukolwiek przemocą naszej ideologii lub naciskać na ustroju ekonomicznego. „Eksport rewolucji — to bzdura. Każdy kraj, jeśli tego zapagnie, sam dokona rewolucji, a jeśli nie zechce, to rewolucji nie będzie“ — mówi Towarzysz Stalin.

Prowadząc nieugięte politykę pokojowej współpracy ze wszystkimi krajami, Związek Radziecki uwzględnia jednocześnie istnienie niebezpieczeństwa nowej agresji ze strony rozwydrzonych podżegaczy wojennych. Dlatego też umacnia on i będzie umacniać swą obronność (oklaski).

Związek Radziecki nie boi się gróźb podżegaczy wojennych. Naród nasz ma doświadczenie walki z agresorami i bić ich — to dla niego nie pierwsza. Naród radziecki bił agresorów jeszcze w czasie wojny domowej, kiedy państwo radzieckie było młode i stosunkowo słabe, bił ich podczas drugiej wojny światowej i bić ich będzie również w przyszłości, jeżeli ośmielią się napisać na naszą ojczyznę (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Nie wolno nie uwzględnić faktów z przeszłości. A fakty te świadczą, że w wyniku pierwszej wojny światowej od systemu kapitalizmu odpadła Rosja, a w wyniku drugiej

wojny światowej od systemu kapitalizmu odpadł już szereg krajów Europy i Azji. Istnieją wszelkie podstawy, aby przypuszczać, że trzecia wojna światowa spowoduje rozpad światowego systemu kapitalistycznego (długotrwałe oklaski).

Oto, że tak powiem, perspektywa wojny i jej następstw, jeżeli zostanie ona narzucona narodom przez podżegaczy wojennych, przez agresorów.

Ale istnieje inna perspektywa, perspektywa utrzymania pokoju, perspektywa pokoju między narodami. Perspektywa ta wymaga zakazu propagandy wojennej zgodnie z uchwałą ONZ, zakazu broni atomowej i bakteriologicznej, konsekwentnej redukcji sił zbrojnych wielkich mocarstw, zawarcia paktu pokoju między mocarstwami, rozszerzenia stosunków handlowych między krajami, przywrócenia jednolitego rynku międzynarodowego oraz innych analogicznych środków zmierzających do umocnienia pokoju (długotrwałe oklaski).

Realizacja tych środków umocni pokój, wybawi narody od strachu przed groźbą wojny, położy kres niesłychanemu trwonieniu zasobów materialnych na zbrojenia i przygotowania do niszczycielskiej wojny oraz pozwoli wykorzystać te zasoby dla dobra narodów (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Związek Radziecki jest za realizacją tych środków, za perspektywą pokoju między narodami (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Zadania partii w dziedzinie polityki zagranicznej.

1. kontynuować walkę przeciwko przygotowywaniu i rozpętaniu nowej wojny, zapalać w imię utrzymania pokoju potężny antywojenny front demokratyczny, zacieśniać więzy przyjaźni i solidarności ze zwolennikami pokoju na całym świecie, wytrwale demaskować wszelkie przygotowania do nowej wojny, wszelkie kłownia i intrygi podżegaczy wojennych,

2. prowadzić nadal politykę współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków rzeczowych ze wszystkimi krajami,

3. umacniać i rozwijać stosunki nierozrwalnej przyjaźni z Chińską Republiką Ludową, z europejskimi państwami ludowo-demokratycznymi — z Polską, Czechosłowacją, Rumunią, Węgrami, Bułgarią, Albanią, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Koreańską Republiką Ludową-Demokratyczną i z Mongolską Republiką Ludową,

4. nieustannie umacniać potęgę obronną państwa radzieckiego i wzmagać naszą gotowość do udzielenia druzgocącej odprawy wszelkim agresorom (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Dalszy ciąg referatu zamieścimy w numerze najbliższym.

100 tys. mieszkańców Łodzi manifestowało na Pl. Zwycięstwa swoją wolę jedności i budowy socjalizmu

Barwne kolumny ze sztandarami i transparentami zdążyły w niedzielę ze wszystkich stron miasta. Całą szerokością ulic wiodących na Plac Zwycięstwa szli mieszkańcy Łodzi na wielki wiec zorganizowany na zakończenie Krajowej Narady Przewodzących Kobiet Miast i Wsi.

Udekorowany czerwienią plac, fonaż w ostatnich blaskach jesienno-słonecznej zapełnił się po brzegi. A mimo to ulicami Stalina i Targową płynęły wciąż nowe masy ludzi. Ponad 100 tys. osób przybyło tutaj dokumentując swą jedność wokół Programu Wyborczego Frontu Narodowego. Przybyli, aby wspólnie powitać rozpoczęcie historycznego XIX Zjazdu WKP(b).

Wokół olbrzymiej trybuny, w barwnych chustkach stanęli uczestnicy Narady — przewodzący w pracy kobiety kraju. Mienia się różnokolorowe pasyki łowickie, białe się czapce Ślązaczek, Kujawianek i Kaszubek, migają barwne stroje krakowskie, mazowieckie i góralskie. Spotkała się tu cała Polska.

Rozlegają się dźwięki hymnu państwowego. Na mównicę wchodzi kandydatka na posła z okręgu łódzkiego, ob. Michalina Tatarkówna-Majkowska. Wszyscy w skupieniu słuchają jej słów. Mówi ona o olbrzymim znaczeniu Krajowej Narady Kobiet, która wykazała, jak wielki jest wkład kobiety polskiej w budownictwo socjalizmu.

Z kręgi zabiera głos murarka hut im. Bolesława Bieruta w Częstochowie — Zofia Hanko. Z dumą mówi ona o pracy przodownic hut i kołach, o ich wspaniałym czynie dla uczczenia wyborów i XIX Zjazdu WKP(b).

Kiedy pada okrzyk na cześć Frontu Narodowego i Prezydenta Bolesława Bierut, tysiące ludzi skanduje: Bierut, Bierut...

Długo nie milkną owacje na cześć ukochanego wodza narodu polskiego, długo przed trybuną powiewają barwne chusty zjazdowe.

Gorąco witają zebrane na placu tłumy przemówienie chłopki-kandydatki z ziemi rzeszowskiej na posła do Sejmu — Wiktorii Stasiak.

— Dzięki władzy ludowej — płyną jej słowa — kobiety chłopki stały się pełnoprawnymi obywatelkami ludowej ojczyzny i współgospodarzami kraju. My, kobiety stajemy w szeregach Frontu Narodowego, aby budować szczęśliwą przyszłość dla swych dzieci.

Zrywa się burza oklasków, pa dają okrzyki na cześć przewodniczk narodu polskiego — PZPR, gdy na mównicę wstępuje sekretarz KC PZPR ob. Dworakowski. Przemówienie jego jest przerywane wielokrotnie. Raz po raz zbrani skandują okrzyki na cześć Frontu Narodowego, Prezydenta Bieruta, na cześć XIX Zjazdu WKP(b) i wodza mas pracujących — Józefa Stalina.

Kary więzienia za kradzież mienia społecznego

Przed sądem w Łodzi stanęli wczoraj Witalis Sadek i Stanisław Lason, byli pracownicy Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych w Łodzi.

Sadek i Lason kradli kawałki rur, materiały instalacyjne, butle z tlenem itp. Skradzione materiały używali do zakładania instalacji w prywatnych domach.

Złodziei mienia społecznego sąd skazał na kary więzienia. Sadka na 6 lat, Lasona na 3 lata.

KRONIKA DZIAŁA

X SESJA RADY NARODOWEJ m. Łodzi odbędzie się w środę dnia 8 października br. o godz. 16, w gmachu Liceum Pedagogicznego przy ul. Wólczańskiej 171. Porządek dzienny przewiduje m. in. zamknięcie rachunku budżetu Rady Narodowej m. Łodzi za rok 1951 i zatwierdzenie planów pracy komisji RN na IV kwartał br.

Przyjmowanie zapisów dziewcząt do Szkoły Przygotowawczej Zawodowej nr 40 w Łodzi zostało przedłużone. W szkole tej w ciągu 6,5 miesiąca dziewczęta w wieku od lat 16 do 18 mogą zdobyć pożyteczny zawód tókarza, frezera, elektromontera i ślusarza. Uczennice w czasie przebywania w szkole otrzymują bezpłatnie mieszkanie, wyżywienie i ubranie.

Nauka w szkole rozpoczyna się dnia 1 grudnia 1952 r. Zgłoszenia przyjmują powiatowe komendy PO „Służba Polna” do dnia 10 października.

Krajowa Narada Przewodzących Kobiet Miast i Wsi zakończona

Będziemy pracowały lepiej i bardziej ofiarnie zapewniając przyszłość naszym dzieciom

W drugim dniu Krajowej Narady Przewodzących Kobiet na sali panuje nastrój serdecznej zażyłości i przyjaźni, jak gdyby delegatki nie jeden dzień, a cały już rok spędziły razem. Wśród gwaru wesołych głosów można rozróżnić opowiadania matek o dzieciach, o kłopotach rodzinnych i gospodarskich, można usłyszeć dyskusje, jak należy prawidłowo wiązać zryw na krosnie lub jak należy postępować, gdy drzewa słabo owocują. Wiele kobiet po raz pierwszy odwiedziło Łódź. Dzielią się wrażeniami.

— Nie wiedziałam, że takie to duże miasto — mówi młoda kobieta ubrana w (trój) kaszubski. — A fabryki gęsto stoją, że aż dziwi. Widać od razu robotnicze skupisko u was. Tylko nigdzie jakoś wody żądnej nie ma. Moje oczy z przyzwyczajenia morza szukały.

Kobiety słuchające tych słów

śmieją się. Śmieje się też Józefa Ulkowska, łódzka włóknianka, kandydatka na posła do Sejmu. Zaraz oczywiście tłumaczy:

— Bo, widzicie, u nas z wodą kručzo. Rzekę mamy, ale małą. I stąd sporo kłopotów. Cóż zrobić, miasto kapitaliści zakładali. Ale teraz państwo buduje nam wielki rurociąg od rzeki Pilicy. Łódź morza



Fragment sali MDK podczas obrad.

Nasi kandydaci i aktywiści odwiedzą wkrótce robotników przy pracy

Kandydaci na posłów wśród robotników! Pod tym hasłem odbywać się będą wkrótce ich spotkania z załogami łódzkich zakładów przemysłowych.

Kandydaci odwiedzą ponad dwadzieścia fabryk w Łodzi. Spotkają się oni z robotnikami w dniach 8, 9, 11, 14, 15, 16, 21 i 22 bm.

Mniej więcej w tym samym czasie, bo w dniach 10, 14, 15, 16, 17 i 25 bm., dwadzieścia sześć zakładów gościć będzie najbardziej znanych aktywistów łódzkich, m. in. obywateli: Olaska, Dude, Krzywańskiego i Sumarowskiego. (bk)

Mały reportaż

Sprawy ludzi pracy są i będą im bliskie

W POKOJU 214 na nich czekają. Kandydaci na posłów Mirosławski i Joachimik prawie jednocześnie wypowiedzieli „proszę”, gdy usłyszeli ciche pukanie do drzwi.

Wśród młody mężczyzna. — Ja w sprawie...

— Proszę, siadajcie najpierw, obywatelu...

Stanisław Błaszczak z ul. Mianowskiego 24 długo opowiadał o swych kłopotach. Ob. Mirosławski zaś skrzętnie notował jego zażalenia.

W najbliższym czasie zostanie powiadomieni o załatwieniu waższej sprawy — rzekł mu przy pożegnaniu.

— Ja w sprawie urlopu... zaczął ob. Antoni Augustyniak.

— No, cóż wam się takiego stało?

— Pracuję jako piekarz w Łódzkich Zakładach Piekarskich na Kilińskiego 81. Należy mi się 15 dni urlopu i chociaż w planie wyznaczyli mi go w maju, to jeszcze do tej pory nie dali...

— Jak to, nie dali?... — zdziwił się ob. Joachimik.

— Ano, nie. A to mi mówili, że

później, to znów, że nie ma zastępstwa...

— A byliście w radzie zakładowej? Nie? A to szkoda. Ale to nic, urlop dostaniecie, bo wam się należy. Zajmijmy się tym...

Na korytarzu czekający chwytają za rękaw tych, którzy wychodzą z pokoju nr 214.

— No i jak tam? Jak was przyjęli?

— Bardzo życzliwie, bardzo... — opowiadał ob. Stefan Ślebocki. — Za interesowali się moją sprawą jak swoją i powiedzieli, że trzeba będzie sprawdzić, jak tam w naszym Łódz kim Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym załatwia się przydziały mieszkań z puli ZOR-owskiej...

W ten mniej więcej sposób mówiło o wizycie u kandydatów dwadzieścia kilka osób, które przeszły przez pokój 214 w gmachu ORZZ, Traugutta nr 18 w pierwszym dniu składania skarg i zażaleń. Miały one ku temu podstawy: naszym kandydatom sprawy ludzi pracy nigdy nie były i nie będą obce... (bk)

nie ma, za to wody będzie pod dostatkiem...

Na salę wchodzi kobieta delegacja sportowa w pięknych kolorowych dresach. Na czele kroczy smukła, wysoka dziewczyna — Mirosława Zakrzewska, kapitan drużyny siatkarek, która zdobyła wicemistrzostwo świata na zawodach w Moskwie.

— Niesiemy wam najserdeczniejsze pozdrowienia od łódzkich sportowców — mówi Zakrzewska do zebranych na sali. — Pozdrowienia i przyrzeczenie, że postaramy się o jeszcze lepsze wyniki swej pracy, że nie ustaniemy w walce o podniesienie kultury fizycznej wśród najszerzych mas społeczeństwa!

Gorącymi okłaskami powitane stało przemówienie Lucyny Skowrońskiej — pielęgniarce z Olsztyna, która powiedziała:

— Duch polski przekazywany był u nas z pokolenia na pokolenie w najlepszej tajemnicy. Bo było to uważane za przestępstwo, za powód do przesładowań i najgorszych szykan. Hitlerizm szczególnie ostro tępił każdy przejaw uczuć

narodowych wśród naszej ludności. Ale nie udało się zabiciu w nas poczucia przynależności do Polski.

— Tego lud warmińsko-mazurski bronić będzie do ostatniego tchu, budując nowe fabryki, rozbudowując gospodarkę, szerząc kulturę narodową, stojąc na straży pokoju — powiedziała z mocą młoda pielęgniarka Skowrońska.

Spontaniczną owację na cześć Wojska Polskiego wywołało przemówienie członka prezydium Ligi Przyjaciół Żołnierza — Marii Pietrzakowej.

— My, żony i matki żołnierzy musimy jeszcze bardziej pracować nad umocnieniem więzi między społeczeństwem i ludowym Wojskiem. Społeczeństwo tworzy siłę gospodarczą naszego kraju. Wojsko stoi na straży tej pokojowej pracy i samo też bierze w niej udział. Niech żyje ludowe Wojsko Polskie.

— Niech żyje! — kobiety powstały z miejsc okrzykiem nie było końca. Cała sala zaczęła skandować: Rokossowski! Rokossowski!

Podsumowania Narady dokonała Maria Kamińska, wiceminister Państwowych Gospodarstw Rolnych.

— My, kobiety kroczymy w pierwszych szeregach frontu walki o wykonanie planu 6-letniego, o przyszłość narodu i szczęście naszych dzieci — powiedziała wiceminister Kamińska. — Ale musimy stale zwiększać swe wysiłki, nie ustawać w pracy i walce. Jestem przekonana, że gdy wrócimy do domu z tej Narady, z nową siłą zabierzemy się do roboty, potrafimy wciągnąć do swej pracy również te kobiety, które dotychczas nie brały w niej udziału. Nowymi osiągnięciami wykażemy, jak wielka jest nasza miłość do Ojczyzny i do wielkiego Przywódcy naszego narodu Bolesława Bierut!

Po ostatnich słowach na sali zrywa się burza oklasków i okrzyków na cześć Prezydenta Bieruta, na cześć Frontu Narodowego i Chorażego Pokoju Józefa Stalina.

Na zakończenie Narady delegatki uchwałyły tekst apelu do kobiet polskich.

— Dokończymy starań, aby słowa apelu dotarły do każdej kobiety w kraju — powiedziała zamykając obrady Alicja Musiałowa — aby na jednej kobiecie nie zabrakło w Narodowym Froncie walki o pokój i plan 6-letni!



Podczas przerwy spotkały się włóknianki łódzkie z delegatkami z innych miast.



WICEK: — Halo, panowie władza! Przed chwilą bandyta w przebraniu policjanta i w towarzystwie drugiego bandyty zabrał mego kolegę... To są dwa wywrotowce, oni chcą pokoju za wszelką cenę!



ZANDARM I: — Hände hoch! Ręce do góry!
PROFESOR TYFUS: — Ależ, panowie! Ja jestem niewinny!
ZANDARM II: — Niewiniatko, baranek. A kto nisał w gazecie o pokoju?



ZANDARM I: — Już my ci, drabie, damy pokój, poczekaj. Taki zakratowany okienkiem... Ha, ha, ha! Pokoju mu się zachciało...
PROF. TYFUS: — To nieporozumienie. Ja was wszystkich...



WACEK: — Uff, nareszcie poszli sobie! Cała czwórka...
WICEK: — Wydaje mi się, że więcej ich jest. Popatrz tylko, jak się wszyscy drapią. Sprzymierzeńcy profesorcia ruszyli do ataku!



SRODA, 1 PAZDZIERNIKA

14.10 Dla klasy III i IV — audycja słowno-muzyczna pt. „Uczmy się śpiewać”. 14.30 Koncert. 15.10 „Kariera Piotra Wyględy” — odcinek opowiadania J. Pylakowskiego. 16.00 Muzyka. 16.20 Program lokalny. 16.40 Koncert rozrywkowy. 19.00 „Książki, które na was czekają” — audycja słowno-muzyczna. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Potop” — fragment powieści Henryka Sienkiewicza. 20.28 Koncert. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 Audycja z cyklu: „Ludzie Wielkiego Proletariatu”. 22.20 Muzyka rozrywkowa — płyty. 22.45 Muzyka symfoniczna. 23.20 Muzyka operowa.

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Fabianicka 56, Piotrkowska 127. Przejazd 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 37 i Al. Kościuszkowski 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dla całej dobie dyżuruje szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

TEATRY

Nowy — „Burza” — 19
Im. St. Józefa — „Revisor” — 18.30
Powszechny — „Eugenia Grandet” — 19
Mały — „Domek trzech dziewcząt” — 19.15
Muzykalny — nieczynny
Arlekin — „Dziśny gród” — 17.15

KINA

BAJKA — Złota — 17, 19. Seans bezpł. — program składany — 15.30
BALTYK — Strój galowy — 16.30, 18.30
20.30. Seans bezpłatny — program składany — 15.30
GDYNIA — Program naukowo-oświatowy — 17, 18, 19. Dzieci z jednego podwórka — 20. Program dla najmłodszych — 16. Seans bezpłatny — program składany — 15
MŁODA GWARDIA — Pogromca Atamana — 16, 18, 20. Seans bezpłatny — program składany — 15
MUZA — Za nami pójdą inni — 18, 20. Seans bezpłatny — program składany — 17
POLONIA — Słuby kawalerskie — 18.30, 20.30. Seans bezpłatny — program składany — 15
PRZEDWIOSNIE — Ditta — 18, 20. Seans bezpłatny — program składany — 17
REKORD — Jak hartowała się stal — 18, 20. Seans bezpłatny — program składany — 17
ROMA — Ostatni etap — 18, 20. Seans bezpłatny — program składany — 17
1 MAJA — Pani Dery — 17, 19. Seans bezpłatny — program składany — 16
BOJUSZ — Młodość Chopina — 18.30. Seans bezpłatny — program składany — 17.30
STYLOWY — Pod niebem Sycylii — 18, 20. Seans bezpłatny — program składany — 16
SWIT — Kopciuszek — 18, 20. Seans bezpłatny — program składany — 17
TATRY — Wyścig pokoi — 18, 19, 20. Seans bezpłatny — program składany — 15
WISLA — Kurhan Młotowski — 15.45, 18, 20.15. Seans bezpłatny — program składany — 15
WŁÓKNIAK — Drużyna — 17, 19, 21. Seans bezpłatny — program składany — 15.30
WOLNOSC — Drużyna — 18, 19, 20. Seans bezpłatny — program składany — 14.45
ZACHĘTA — Rodzina Artamonowych — 18, 20. Seans bezpłatny — program składany — 16.

A teraz spotkania rewanżowe

Włóknarz znów zagrożony spadkiem

Walka o punkty na deszczu i błocie

W ub. niedzielę drużyny pierwszoligowe rozpoczęły drugą kolejkę spotkań o mistrzostwo. Pogoda nie sprzyjała i większość zawodów odbyła się na błotnistym terenie, a niektóre z nich podczas ulewnego deszczu.

W BYTOMIU teren gry był ciężki, ale mecz ciekawy. Ogniwo i Włóknarz grały szybko. Gospodarze zastosowali jedynie słuszną w tych warunkach taktykę długich podań. Mieli przy tym zadanie ułatwione dzięki błędom popełnionym przez bramkarza łódzkiego. Inna kwestia, iż piłka była ciężka, śliska i trudna do utrzymania, ale bramkarz tej klasy co Szczurzyński, powinien dać sobie radę. Ogniwo grało bez Wiśniewskiego i Skromnego, a w zespole Włóknarza był stąpił Hogendorf. Z zadziwiającym uporem łodzińskie detale w miejscu, stosując krótkie przyziemne podania, które często grzeły w błocie i były dla przeciwnika łatwe do wyłapania. Bramki dla Ogniwa uzyskali Jeronimek z oraz Kompany i Bucma po 1. Jedyną bramkę dla Włóknarza zdobył Baran.

Na pocieszenie zwolennikom Włóknarza należy dodać, że drużyna grała na ogół dobrze, lepiej niż w poprzednim spotkaniu z OWKS, ale doznana porażka sprawiła, że znów znalazła się w strefie zagrożonej spadkiem z ligi.

TRZEBA mieć także szczęście jak warszawski Kolejarz, żeby odwrócić od siebie klęskę, gdy stan meczu brzmiał już 3:0 dla przeciwnika.

O wszystkim po trochu

W finałowych rozgrywkach o mistrzostwo Polski uzyskano następujące wyniki: AZS (Katowice) — Włóknarz (Łódź) 13:12 (8:5), Budowlani (Chorzów) — AWF (Warszawa) 11:9 (8:5), Stal (Kutnia Raci-borska) — Spójnia (Katowice) 13:5 (7:3).

W hokeju na trawie w finałach mistrzostw Polski Spójnia (Gdańsk) pokonała Stal (Poznań) 10:1 (6:0), a w Toruniu Kolejarz zremisował ze Stalą (Siemianowice) 8:8.

Puchar Polski w koszykówce męskiej zdobyła Gwardia (Kraków), zwyciężając w decydującym spotkaniu CWKS po dogrywce 35:33. W koszykówce żeńskiej puchar zdobyła Spójnia (W-wa), która decydujące spotkanie z AZS (W-wa) wygrała w stosunku 44:43.

W spotkaniach o mistrzostwo II ligi pięciarskiej uzyskano następujące wyniki: Spójnia (Warszawa) — Kolejarz (Bydgoszcz) 12:8, Gwardia (Słupsk) — Gwardia (Szczecin) 14:6, Budowlani (Poznań) — Stal (Wrocław) 10:2.

Prywer uzyskał w kuli 15 m

ZS Włóknarz — LZS 313:279 pkt.

Płonka po raz wtóry zwyciężył Szewczyka na 5 km

Dwudniowe zawody lekkoatletyczne reprezentacyjnych zespołów Włóknarz — LZS zakończyły się zwycięstwem Włóknarza w stosunku 313:279 punktów.

W drugim dniu zawodów wynik godny podkreślenia uzyskał Prywer w pchnięciu kulą, osiągając 15 m. W skoku w dal niespodziewanie zwycięstwo odniosła Słomczewska (Wł.) 5,13, podczas gdy Krogulecka (LZS) miała wynik 4,80 i znalazła się dopiero na trzecim miejscu.

Ciekawy był przebieg biegu na 5.000 m, w którym startowali dwaj najlepsi długodystansowcy Włóknarza, Płonka i Szewczyk. Po raz wtóry w biegu tym zwycięstwo odniósł Płonka w dobrym czasie 15.37,6, gdy Szewczyk uzyskał wynik niemal o minutę gorszy. Czas Szewczyka 16.25,2.

W rzucie oszczepem zwyciężyła Ciachówna, osiągając 39,76 m, a bieg na 200 m wygrała Białobrzaska (Wł.) 27,7. W konkurencji męskiej pierwszy na tym dystansie był Ratajczak (LZS) 23,4. W skoku wzwyż na wyróżnienie zasłużył wynik Mazura (LZS), który osiągnął wysokość 170 cm, zajmując pierwsze miejsce.

Nagrodę przechodnią ponownie zdobył lekkoatleta ZS Włóknarz.

8)

— Jak ten mroź trzyma. Ciężko pracować.

— U nas w teatrze ciepło. Nawet za gorąco. Grzeją w kaloryferach.

— U was to nie żadna praca. Nosisz pa pierki tam i sam. Ja już wolę nawet na mrozie, ale prawdziwą robotę. U nas to fajno! Naciskasz guzik i wszystko fruuu do góry. Cegły, kamienie, kurz, jak w powstaniu. Ludzie się tylko gapią.

— Sam naciskasz ten guzik?

— E, nie ja. Inżynier. Ja dźwigam skrzynki z materiałem wybuchowym i obsługuję minierów wierzących dziury. — Marek nosił na trasie papierki, a nie skrzynki, lecz małym kłamstwem chciał zaimponować przyjacielowi.

— Gdy wczoraj do teatru przyszła wiadomość o wysadzeniu „Pancera”, to aktorzy pokłócili się między sobą. Jeden twierdził, że to zbrodnia rozwałać resztki, które jeszcze zostały. A drugi, że nie można cackać się z przeszłością, bo inaczej nie nowego nie powstrzyma. Modystka powiedziała, że cały urok dawnej Warszawy będzie zmarnowany, i to pewnie celowo, bo teraz niszczą wszystko, co stare i dawne.

— Bzdury gada.

— Stara Madejowa też mówiła w domu, że to obraza boska!

— Głupie trele! Wytłumacz mi nasz inżynier, który to planował. Widzisz, musi być prosty przejazd z Woli na Pragę. Wtedy oszczędza się na benzynie. Rocznie to ogromne sumy. Droga musi być szeroka i prosta, a nie mogą zburzyć do reszty Starego Miasta, bo to pamiątka. Odbudują je. Wobec tego kopią tunel pod Starówką. Tylko, że tunel musi zacząć się pod placem, a „Pancer” prowadził na górę. Wobec tego burzymy wiadukt.

— To sprytne, ale ile to fors!

— Cie, pieniądze się drukuje. Zenon zawsze mówił, że to papier bez wartości.

— Bez wartości? To dlaczego mu tyle potrzeba? Mądry!

— Komu nie potrzeba? Swoją drogą — ludzi strasznie denerwuje ten wiadukt. Matka aż się poróżniała. Przypomniała sobie, jak przed ślubem w każdą niedzielę chodzili tam z oicem na spacer.

— Ja tam wiadukt nie lubiłem. Ani tego, ani tego przy „Poniatowskim”. Jak la-panka — nie było gdzie uciekać. Chyba przez poręcz w dół, a to niezbyt dobra droga.

(D c n.)

Przy szachownicy

Pierwsze wyniki bez niespodzianek

W Katowicach rozpoczęły się szachowe indywidualne mistrzostwa Polski z udziałem 22 zawodników. Turniej rozgrywany jest systemem każdy z każdym i potrwa co najmniej 3 tygodnie.

W pierwszym dniu mistrzostw wyniki uzyskano następujące:

Sliwa (Kraków) wygrał z Bolesławskim (Katowice), Gadaliński (Łódź) wygrał z Regedzińskim (Łódź) i Makarczyk (Łódź) wygrał z Ciejką (Kraków).

Woźniak (Kraków) pokonał Kwileckiego (Poznań), Szymański (Łódź) wygrał z Szukaszem (W-wa), Grynfeld (W-wa) wygrał z Łaszczakiem (Wr.), Litmanowicz (W-wa) zremisował z Szapielewem (Bydgoszcz), a Gawlikowski (W-wa) i Dworzyński (W-wa). Partia Balcarek (Katowice) — Tarnowski (Kraków) przyniosła wygraną Balcarkowi.

Partie Pytlakowski (W-wa) — Witkowski (Łódź) i Plater (W-wa) — Sowiński (Katowice) zostały odłożone.

We Wrocławiu sztafeta-gigant na cześć XIX Zjazdu WKP(b)

Sportowcy Wrocławia uczcili historyczny XIX Zjazd WKP(b) wielką masową sztafetą, która przebiegła ulicami miasta ze stadionu olimpijskiego do bramy cmentarza poległych żołnierzy radzieckich na Krzykach.

W biegu, którego dystans wynosił 16 km, zwyciężyła sztafeta OWKS w czasie 37:53,3, 2) AZS — 38:20,5, 3) Gwardia (Legnica), 4) Stal, 5) Unia.

Co słychać w Pabianicach?

W Pabianicach w meczu piłkarskim o Puchar Polski miejscowe Ogniwo pokonało Kolejarza (Łódź) 2:1 (1:1).

Poziom zawodów był słaby i w niczym nie przypominał, że na boisku gra kandydat do II ligi piłkarskiej i wicemistrz II grupy kl. wojewódzkiej. Zwycięstwo Ogniwa jest zasłużone, gdyż było ono drużyną lepszą. Bramki dla Ogniwa uzyskali Rządziński i Istwiński, dla Kolejarza pa dla bramka samobójcza (Alwasiak). Bardzo słabo sędziował Wojtyna (Rzeszów).

W dalszych spotkaniach o wyłonienie kandydata do II ligi z terenu woj. łódzkiego padły następujące wyniki:

Kolejarz (Kutno) niespodziewanie, lecz zasłużenie pokonał Włóknarza (Pabianice) 4:0 (2:0), a w Belchatowie Włóknarz uzyskał punkty walkowerem, ponieważ Kolejarz (Skierniewice) nie przybył na zawody.

(A. Wal.)

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera budowlanego, pięciu techników budowlanych na stanowisko kier. bud., 1 ref. sam. zaopatrzenia, i magazyniera bud., 1 maszynistkę, 1 księgową materiałową, 1 szklarza, 4 dekarzy ze znajomością blacharską, 10 murarzy, 2 malarzy, 2 zdunów, 1 elektryka, 5 stolarzy budowlanych oraz robotników nie wykwalifikowanych zatrudni natychmiast Budowlane Przedsiębiorstwo Powiafo-we Brzeziny-L., z siedzibą w Koluszach, ul. Słowackiego 5. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie. 2627 K

KAZIMIERZ KOZMIEWSKI



PIATKA z ulicy Barskiej

— Muszę się ubrać. — Podsunął Kazkowi krzesło. — To jednak kilka minut potrwa. — Zniknął z powrotem w pokój, skąd zaraz dobiegł jego głos. — Mery, muszę wyjść na chwilę. Pół godziny. Proszę mnie w jakiejś sprawie do Kola.

— Ciagle tylko do ciebie mają jakieś interesy. — Głos Mery („to pewnie „Piękną!” — pomyślał Kazek) był smutny. — Powinni brać pod uwagę twoje zdrowie.

— Kochana — Kazek słyszał szelest przekładanego ubrania — nie przesadzaj. Trzeba żyć, a nie stale pamiętać o tym, co było, tym bardziej, że lekarze nic już nie znaleźli.

— Eh! — lekarze! Ja wiem lepiej, ja widzę cię co dzieje...

— Dobrze, już wszystko w porządku. Powiem im, żeby mnie rzadziej wzywali. Za chwilę będę z powrotem. Jest dopiero

wpół do ósmej. Widzisz, nie trzeba mnie było tak wcześnie zapędzać do łóżka!

Mery nie odpowiedziała. Odezwiał się klekot maszyny do pisania.

— Prędkiej skończysz to kopiowanie, gdy nie będę ci przeszkadzał.

— Ty mi nigdy nie przeszkadzasz.

Rozmowa urwała się. Chłopiec już w butach tupął po pokoju. Kazek pomyślał: „Radziszewski widać ukrywa przed tą panią — matką? siostrą? ciotką? — kontakty z milicją”.

— — — — —
Marek zaczął się niepokoić. Już chyba minął kwadrans. Spacerowali ze Zbychem wzdłuż bramy. Był jakimś słowem chciał rozładować ciężar czekania:

— Zimno!

— Aha.